



# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Rozmowa Chruszczowa z DZIENNIKARZAMI przed gmachem ambasady radzieckiej

PARYŻ (PAP). We wtorek w godzinach rannych przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow przeprowadził krótką rozmowę z dziennikarzami, którzy przed bramą całego dobie rezydencji w gmachu ambasady radzieckiej. Na tej zaimprovizowanej konferencji prasowej, toczącej się na ulicy de Grenelle, Nikita Chruszczow odpowiadał na sze reg pytań dziennikarzy.

Zapewnił was, panowie — stwierdził Chruszczow — że spotkam się z wami.

Odpowiadając na pytanie, czy nie zamierza odbyć przejazdu po Paryżu, Chruszczow oświadczył, że razem z marszałkiem Malinowskim wybierze się, być może, na daleką przejażdżkę, lecz dokąd — dodał żartobliwie — to tajemnica.

Wkrótce po tej rozmowie dziennikarze poinformowani zostali, że Chruszczow i Malinowski zamierzają odwiedzić wieś Plaire w pobliżu Sezanne, gdzie w okresie od marca do września 1919 roku przebywał Malinowski, ówczesny szeregowiec drugiego pułku pierwszej brygady rosyjskiego korpusu ekspedycyjnego, walczącego razem z Francuzami na froncie zachodnim przeciwko armii niemieckiej.

## Spotkanie Chruszczowa z ambasadorami krajów socjalistycznych w Paryżu

PARYŻ (PAP). Dnia 16 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął w godzinach popołudniowych ambasadorów krajów socjalistycznych, akredytowanych w Paryżu. W spotkaniu wzięli udział ministrowie obrony ZSRR marszałek R. Malinowski, minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko i ambasador ZSRR w Paryżu S. Winogradow.

N. S. Chruszczow poinformował ambasadorów o wstępnym posiedzeniu szefów rządów czterech mocarstw, poświęconym sprawie spotkania na najwyższym szczeblu. Następnie odbyła się wymiana poglądów na temat powstałej sytuacji.

## Brazylijski mąż stanu z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W Polsce przebywa od kilku dni deputowany stanowy, minister do spraw transportu i robót publicznych stanu Parana w Brazylii — Władysław Lachowski.

17 bm. min. Lachowski został przyjęty przez marszałka Sejmu — Czesława Wyciecha. Spotkał się on także z grupą posłów, którzy w marcu br. przebywali w Brazylii (również w stanie Parana) z oficjalną wizytą.

W tym samym dniu W. Lachowski złożył wizytę wiceministrowi handlu zagranicznego — Fr. Morzewskiemu. W czasie rozmowy poruszone zostały problemy związane z wymianą towarów między Polską i Brazylią, ze szczególnym uwzględnieniem obrotów handlowych ze stanem Parana.

## Stevenson będzie kandydował w wyborach prezydenta USA?

WASZYNGTON (PAP). — Jak podaje dziennik „New York Post”, wpływową kółka amerykańskiej partii demokratycznej podejmują kroki w celu wysunięcia kandydata Adlai Stevensona na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w zbliżających się wyborach.

Ważnym korespondentem tego dziennika pisze, iż wśród przywódców partii demokratycznej „panuje głębokie przekonanie, iż poważne wydarzenia na paryskiej konferencji na najwyższym szczeblu wskazywały na konieczność wysunięcia kandydata o takim doświadczeniu i dojrzałości w sprawach polityki międzynarodowej jak Stevenson”.

Zdaniem tego korespondenta, w najbliższych dniach kilku wpływowych członków partii demokratycznej zwróci się do Stevensona, aby skłonił go do kandydowania w wyborach.

## Wielki program prac melioracyjnych

WARSZAWA (PAP). — Program prac wodno-melioracyjnych w latach 1961-65 jest tematem konferencji naukowo-technicznej, która rozpoczęła się 17 bm. w Warszawie. Zwolana ona została przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych wspólnie z resortem inżynierstwa i zgromadziła fachowców i naukowców całego kraju.

Podstawowy referat wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia — inż. R. Pakula.

# Nieuczciwe stanowisko USA uniemożliwiło

## odbycie konferencji na szczycie w ustalonym uprzednio terminie

Sprawa, którą premier Chruszczow postawił na samym wstępie paryskiej konferencji na szczycie, ma charakter zasadniczy. Chodzi o stworzenie warunków, które zapewniłyby skuteczność spotkania szefów rządów wielkich mocarstw. Wzajemne zaufanie i wola szczerego porozumienia w określonych sprawach — w danym wypadku w sprawach rozbrojenia i likwidacji pozostałości wojny — musi od pierwszej chwili towarzyszyć partnerom, którzy zasiadają za stołem obrad.

Jakże można zawierać porozumienia w tych czy innych kwestiach wymagających rozwiązania w celu zniwelowania napięcia międzynarodowego i usunięcia podejrzliwości oraz nieufności między państwami, skoro rząd jednego z wielkich mocarstw oświadcza uprzednio, że polityka jego jest uderzająca się w granice innego wielkiego mocarstwa w szpiegowskich i dywersyjnych celach, a więc potęgowanie napięcia w stosunkach między państwami? — zapytał premier Chruszczow na wstępnym spotkaniu w Paryżu.

Nie ma żadnej wątpliwości, że państwo, które głosi taką politykę i prowadzi taką politykę, skazuje z góry konferencję na szczycie na całkowite fiasko, stwarzając sytuację, w której niemożliwe są spokojne i konstruktywne rokowania.

Tymczasem w przededniu rokowań paryskich, wymagających jak największej troskliwości w uwzględnieniu wszystkich momentów, które mogłyby sprzącać rozmowom na szczycie, teza o „prawach departamentu obrony USA do penetracji terytorium Związku Radzieckiego” podniesiona została do godności amerykańskiej racji stanu. Jest to zasada nie do przyjęcia między suwerennymi państwami.

Wobec takiego postawienia sprawy Chruszczow zgodnie ze swoją poniedziałkową deklaracją odmówił udziału w posiedzeniu „trójki” zachodnia zwołując po siedzeniu nie mające nic wspólnego z zasadniczym i najaktualniejszym w chwili obecnej spornym zagadnieniem, jakim jest agresja popełniona przez szpiegowski samolot USA, pragnąc w ten sposób zrzucić na stronę radziecką odpowiedzialność za stórpedowanie konferencji.

Warto podkreślić, iż według kłających w Paryżu pogłoszek, Chruszczow miał się zgodzić na bezpośrednią rozmowę z de Gaulle'em, ale nie na udział w tak spreparowanym posiedzeniu.

PARYŻ (PAP). Korespondenci PAP donoszą, że zarejestrowany przez paryskich obserwatorów politycznych przebieg wydarzeń we wtorek 17 bm. był następujący:

Przed południem odbyło się w Pałacu Elizejskim posiedzenie trzech partnerów zachodnich. W wyniku ponad godzinnej trwającej obrady prezydent de Gaulle, występujący w charakterze gospodarza konferencji, zwrócił się do Nikity Chruszczowa, Eisenhowera i Macmillana i zaproszeniem do wzięcia udziału o godzinie 16 (czasu warszawskiego) w posiedzeniu, które „zapoczątkowałyby rozpatrzenie punktów porządku dziennego konferencji na szczycie”. De Gaulle podkreślił, że „omawianie incy-

dentu z samolotem nie wchodzi w rachubę”.

Wobec takiego postawienia sprawy Chruszczow zgodnie ze swoją poniedziałkową deklaracją odmówił udziału w posiedzeniu „trójki” zachodnia zwołując po siedzeniu nie mające nic wspólnego z zasadniczym i najaktualniejszym w chwili obecnej spornym zagadnieniem, jakim jest agresja popełniona przez szpiegowski samolot USA, pragnąc w ten sposób zrzucić na stronę radziecką odpowiedzialność za stórpedowanie konferencji.

Warto podkreślić, iż według kłających w Paryżu pogłoszek, Chruszczow miał się zgodzić na bezpośrednią rozmowę z de Gaulle'em, ale nie na udział w tak spreparowanym posiedzeniu.

„Trójka” zachodnia postanowiła — jak podaje komunikat AFP — zebrać się we wtorek późnym wieczorem w „wypadku, gdyby zostały nowe wydarzenia”. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR nie został na to posiedzenie zaproszony.

## Z pobytu premiera Chruszczowa w Paryżu



Na zdjęciu: N. S. Chruszczow w rozmowie z młodą paryżanką podczas spaceru ulicami Paryża. CAF — telefoto

## Walter Lippmann:

### „Fatalny błąd prezydenta Eisenhowera”

NOWY JORK (PAP). W artykule pt. „U-2 w Paryżu” komentator „New York Herald Tribune”, Walter Lippmann pisze:

„Do poniedziałkowego popołudnia według czasu nowojorskiego sprawy przybrały taki obrót, że istnieje tylko bardzo znikoma szansa, iż konferencja na szczycie nie zostanie zerwana. Prezydent na pewno nie pojedzie do Rosji, gdyż zaproszenie cofnięto. W ten sposób próba za warcia rozejmu w zimnej wojnie i osłabienia napięcia zakończyły się tragicznym fiaskiem — chyba że nastąpi cud dyplomatyczny.

Przyjęcie zerwania konferencji stał się lot „U-2”, czy też, mówiąc ściślej, stanowisko zajęte przez prezydenta i jego rząd. Powinniśmy pamiętać, że gdy stracono samolot, p. Chruszczow został przy otwartych drzwiach, prezydent mógłby wycofać się przez nie dyplomatycznie ze swej trudnej sytuacji. Pan Chruszczow powiedział, że nie wierzy, iż p. Eisenhower wydał polecenie dokonania tego lotu.

Chruszczow wiedział niewątpliwie, iż Eisenhower prawdopodobnie zatwierdził ogólny plan lotów; premier radziecki wolał jednak pozwolić prezydentowi, aby powiedział to, co w gruncie rzeczy było bardzo smutną prawdą: iż nie zatwierdził danego konkretnego lotu. Odpowiedzią dyplomatyczną byłoby zachować wówczas milczenie, albo w ostatecznym wypadku obiecać, iż w odpowiedni sposób zba da się całą sprawę. Zamiast tego Eisenhower odpowiedział, że to on ponosi odpowiedzialność, że takie loty są niezbędne oraz — jeśli nawet nie powiedział tego dosłownie, to dał to światu do zrozumienia — że loty będą kontynuowane.

Właśnie to zamknęło drzwi, które otworzył p. Chruszczow. Niezręczność, jaka wynikła w związku z tym, iż przyłapano nas na operacji szpiegowskiej,

przekształciła się w bezpośrednie wyzwanie wobec suwerenności Związku Radzieckiego. Przynajmniej się odrzucać możliwość posłużenia się ogólnie przyjętymi sposobami dyplomacji było fatalnym błędem, nie pozwoliło bowiem Chruszczowowi pozostawić tej sprawy na bok.

Wiadomości otrzymane z Paryża w poniedziałek wskazują, że Eisenhower zrozumiał już, iż jego przyznanie się (do odpowiedzialności za lot) było głównym błędem, wymagającym naprawy.

Jednakże odwrót okazał się spóźniony, i nie jest wykluczony, iż będzie nie wystarczający.



MOSKWA. — W dniu 17 bm. udała się z Moskwy do Buenos Aires radziecka delegacja rządowa z wicepremierem ZSRR, A. Kosyginem. Na zaproszenie rządu argentyńskiego delegacja wzięła udział w uroczystościach związanych ze 150 rocznicą rewolucji.

PEKIN. — Premier Czou En-laj powrócił we wtorek do Pekinu z podróży do Birmy, Indii, Nepalu, Kambodży i Wietnamu.

PRAGA. — Rządy Czechosłowacji i Kuby postanowiły poćnić swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne do rangi ambasady.

BERLIN. — Sad w Brunświku skazał na 3 miesiące więzienia z zawieszaniem 70-letnią mieszkankę tego miasta, Scharte, podejrzaną w latach 1958 i 1959 przyłapaną u siebie w domu członków zwłasków zawodowych z NRD.

## Komunikat końcowy w Paryżu

PARYŻ (PAP). We wtorek o godzinie 23.30 ogłoszony w Paryżu komunikat zredagowany przez trzech szefów rządów zachodnich. Komunikat jest krótki. Trzej szefowie państw zachodnich wyrażają w nim „ubolewanie z powodu niemożliwości odbycia konferencji na naj-

wyższym szczeblu”. Odpowiedzialność za ten fakt próbują przerzucić na ZSRR.

Na zakończenie komunikat wiera oświadczenie trzech stawieli mocarstw zachodnich o ich „gotowości wzięcia udziału w tego typu konferencjach w jakimkolwiek ustalonym czasie w przyszłości”.

## Prasa USA o radzieckim statku kosmicznym

NOWY JORK (PAP). Występuje lenie przez Związek Radziecki statek kosmiczny, prasa amerykańska ocenia jako nowy dowód przewodnictwa nauki radzieckiej w dziedzinie budowy rakiet kosmicznych.

Ostatnie osiągnięcie radzieckie — pisze „New York Herald Tribune” — jest dowodem, iż Związek Radziecki nadal wyprzedza Stany Zjednoczone pod względem siły wyrzutowej rakiet.

Wystrelenie na orbitę okołoziemską statku kosmicznego — stwierdza „New York Times” w artykule redakcyjnym — świadczy o tym, że rakiety radzieckie są silniejsze od naszych. Kolejna orbita, po której kraje stątek, wskazuje na dużą dokładność radzieckich instrumentów kierowniczych, która została kalendarzowo ustalona już poprzednio przy wyrzeleniu dwóch rakiet w kierunku Księżycza.

(Dalsze informacje dotyczące radzieckiego statku kosmicznego drukujemy na str. 2).

W Poznaniu otwarto również z okazji rocznicy wystawę pamiątek i dokumentów b. uczestników walk o Monte Cassino.

## Zjazd uczestników bitwy pod Monte Cassino

POZNAŃ (PAP). Z okazji przypadającej 18 bm. 18 rocznicy zdobycia Monte Cassino przez oddziały II Korpusu Polskiego, odbył się w Poznaniu zjazd b. żołnierzy, którzy brali udział w słynnej bitwie. W zjeździe zorganizowanym przez Związek Bojowników o Wolność i Demokrację wzięło udział ponad 100 kombatanów zamieszkałych obecnie na terenie Wielkopolski, województwa szczecińskiego, koszalińskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego.

W Poznaniu otwarto również z okazji rocznicy wystawę pamiątek i dokumentów b. uczestników walk o Monte Cassino.

## W XV rocznicę wyzwolenia obozu w Mauthausen



Uroczystości w Mauthausen w XV rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego. CAF — fot. Barcz

(Dalszy ciąg na str. 2)

Głosy opinii światowej

USA podnoszą szpiegostwo do rangi oficjalnej polityki

SZTOKHOLM (PAP). Dzienniki sztokholmskie z 17 maja opublikowały obszerny streszczenie oświadczenia N. S. Chruszczowa na wspólnym spotkaniu przywódców wielkich mocarstw.

Podarunek drukarzy paryskich dla N. Chruszczowa

PARYŻ (PAP). Premier Chruszczow przyjął we wtorek w ambasadzie radzieckiej delegację robotników drukarni paryskiej, w której drukowano książkę „N. S. Chruszczow we Francji”.

Wśród członków delegacji znajdował się jeden z najstarszych inżynierów francuskich, Le-wicki, który znał osobiście Lenina w okresie jego pobytu w Paryżu.

tykę, sprzeczną z tradycją niepodnoszenia szpiegostwa do rangi oficjalnej polityki.

Oświadczenie N. S. Chruszczowa — stwierdza dziennik — jest „niebywałym triumfem”.

„Gdyby nawet prezydent dał teraz nowy dowód dążenia do pokoju i do rozładowania napięcia międzynarodowego to i wówczas nie można byłoby negocjować, że czołowe mocarstwo wolnego (tj. kapitalistycznego — red.) świata doznało niesłychanego niepowodzenia i utraty prestiżu.

Co się tyczy Związku Radzieckiego — podkreśla inny dziennik „Stocholms Tidningen” — to istnieje szereg dowodów, że Chruszczow nadal rzeczywiście dąży do rozładowania napięcia międzynarodowego.

Niektóre pisma szwedzkie usiłują jednak przedstawić oświadczenie N. S. Chruszczowa jako ultimatum i „groźbę pod adresem USA i ich sojuszników”.

Należy przywrócić prawo i poszanowanie ustaw

BERLIN (PAP). — Nie można prowadzić rokowań w warunkach bezprawia międzynarodowego, anarchii, działania prawa dzungli — pisze „Neues Deutschland”.

„Berliner Zeitung” opublikowała wiadomość z Paryża pt. „Konferencja na najwyższym szczeblu nie może się odbywać pod naciskiem prowokacji”.

„National Zeitung” podkreślił, że po to, by rokowania zakończyły się sukcesem, potrzebna jest uczciwa polityka i poszanowanie suwerenności innych państw.

Polityka Związku Radzieckiego nie ulega zmianie, ale sprawa pokojowego współistnienia wymaga zerwania z takimi metodami jak wywiad lotniczy nad cudzym terytorium oraz wykorzystywanie obcych baz dla tego rodzaju celów.

Polityka pokojowego współistnienia pozostaje niezmienną wytyczną postępowania Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych i wczesniej czy później jej zasady będą musiały być uznane nawet przez tych, którzy dziś próbują nawrócić do zbankrutowanej polityki zimnej wojny.

wiązania skomplikowanych problemów międzynarodowych i dowiódł, że dąży do osłabienia napięcia międzynarodowego. Jak jednak wykazują fakty, a zwłaszcza wysłanie amerykańskiego samolotu szpiegowskiego w przestrzeń powietrzną Związku Radzieckiego, USA nie zamierzają poprawić sytuacji w świecie. Świadczy o tym dobitnie również dążenie Stanów Zjednoczonych i Japonii do przeforsowania „układu bezpieczeństwa”.

Omawianie w takich warunkach ważnych problemów międzynarodowych — powiedział prof. Hirano — byłoby ryzykowne.

Dziennik „Akahata” pisze w artykule wstępnym: Będziemy nieugięcie popierać stanowisko premiera Chruszczowa. Jego oświadczenie w Paryżu jest rozsądną i słuszną odpowiedzią na bandyckie posunięcia rządu amerykańskiego.

Ważne ułatwienia w dziedzinie inwestycji

WARSZAWA (PAP). — Jak informowaliśmy, 13 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie inwestycji. Dotyczy ona szczególnie inwestycji szybko rentujących się, związanych zwłaszcza z postępową techniczy-nym. Uchwała przynosi szereg ułatwień dla przedsiębiorstw i instytucji, które podejmują tego rodzaju przedsięwzięcia i posiadają na ten cel środki pieniężne.

Ważne ułatwienia w dziedzinie inwestycji

Ważne ułatwienia w dziedzinie inwestycji

Spotkanie rzemieślników łódzkich z wiceprzewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości mgr Stanisławem Gabryłem

Z inicjatywy Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego oraz Izby Rzemieślniczej, odbyło się wczoraj w godzinach wieczornych spotkanie łódzkich rzemieślników z wiceprzewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości, posłem na Sejm PRL, członkiem centralnych władz SD mgr Stanisławem Gabryłem.

W spotkaniu, oprócz licznie zebranych rzemieślników brał m. in. udział: wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr inż. J. Lorens, przewodniczący MK SD dr L. Nitecki, sekretarz WK SD poseł na Sejm Z. Olezak, przewodniczący Izby Rzemieślniczej w Łodzi J. Szymanski, przewodniczący Komisji Przemysłu i Rzemiosła Wojewódzkiej Rady Narodowej mgr E. Duch oraz kierownik Wydziału Przemysłu Prezydium RN m. Łodzi — Pietrzykowski.

Wiceprzewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości mgr S. Gabryl omówił ogólnie obecną sytuację i perspektywy rozwoju rzemiosła w Polsce. W referacie swym mówił o tym, że rzemiosło powstanie w naszym kraju. Chodzi bowiem o to, aby nie tylko w dużych miastach, ale również w małych miasteczkach i na wsiach, można było bez trudu zaperować radio, telewizor, pralkę...

W opracowaniu projekcie uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju usług przewiduje się m. in. — jak stwierdził wiceprzewodniczący mgr S. Gabryl — iż nowe placówki usługowe będą zakładane na podobnych warunkach zarówno spółdzielczość pracy, przemysł terenowy jak i rzemiosło indywidualne.

„Kukuleczka” płaci

Polska i CSR zawarły umowę konsularną

PRAGA (PAP). 17 bm. podpisano w Pradze umowę konsularną między Polską a Czechosłowacją. Podpisanie tej umowy, będącej pierwszą konwencją konsularną między obu krajami, umacnia wzajemne kontakty w zakresie działalności konsularnej, sankcjonuje funkcje i uprawnienia urzędników konsularnych i stanowi dalszy ważny krok w dziedzinie uzupełnienia systemu umów z bratnią Czechosłowacją.

Rokowania w sprawie umowy konsularnej przeprowadzone zostały w Pradze między delegacją m. obu krajów w dniach od 23 kwietnia do 3 maja br.

Proces o szpiegostwo w ZRA

KAIR (PAP). W Kairze rozpoczął się pierwszy z sześciu procesów szpiegowskich. Na ławie oskarżonych zasiadł pod zarzutem dokonywania szpiegostwa w ZRA na rzecz Izraela: Holender Gouds wstąpił oraz dwaj Włosi di Pietro i Pacciola. Dla wszystkich trzech oskarżonych prokurator zażądał kary śmierci.

W trakcie rozprawy 69-letni Holender przyznał, że w 1957 r. przy był jako szpieg do Egiptu i przez cały rok informował Izraelczyków za pośrednictwem tajnej radiowej stacji nadawczej, a także w listach pisanych atramentem sympatycznym.

Łącznie w sześciu procesach, które — jak się przewiduje — będą trwały około dwóch miesięcy — stanie przed sądem pod zarzutem szpiegostwa 6 Europejczyków i 10 Egipcjan. Wśród Europejczyków znajduje się zachodnio-niemiecki lekarz oraz dwóch Greków. Ci ostatni będą odpowiadać również za próbę otrucia prezydenta Nassera.

Ważne ułatwienia w dziedzinie inwestycji

Ważne ułatwienia w dziedzinie inwestycji

Spotkanie rzemieślników łódzkich z wiceprzewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości mgr Stanisławem Gabryłem

Z inicjatywy Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego oraz Izby Rzemieślniczej, odbyło się wczoraj w godzinach wieczornych spotkanie łódzkich rzemieślników z wiceprzewodniczącym Komitetu Drobnej Wytwórczości, posłem na Sejm PRL, członkiem centralnych władz SD mgr Stanisławem Gabryłem.

W spotkaniu, oprócz licznie zebranych rzemieślników brał m. in. udział: wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi mgr inż. J. Lorens, przewodniczący MK SD dr L. Nitecki, sekretarz WK SD poseł na Sejm Z. Olezak, przewodniczący Izby Rzemieślniczej w Łodzi J. Szymanski, przewodniczący Komisji Przemysłu i Rzemiosła Wojewódzkiej Rady Narodowej mgr E. Duch oraz kierownik Wydziału Przemysłu Prezydium RN m. Łodzi — Pietrzykowski.

Wiceprzewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości mgr S. Gabryl omówił ogólnie obecną sytuację i perspektywy rozwoju rzemiosła w Polsce. W referacie swym mówił o tym, że rzemiosło powstanie w naszym kraju. Chodzi bowiem o to, aby nie tylko w dużych miastach, ale również w małych miasteczkach i na wsiach, można było bez trudu zaperować radio, telewizor, pralkę...

W opracowaniu projekcie uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju usług przewiduje się m. in. — jak stwierdził wiceprzewodniczący mgr S. Gabryl — iż nowe placówki usługowe będą zakładane na podobnych warunkach zarówno spółdzielczość pracy, przemysł terenowy jak i rzemiosło indywidualne.

„Kukuleczka” płaci

„Kukuleczka” płaci

To jest próba generalna stwierdza ojciec chrzestny „Mieczty” Aleksander Kazancew

— Jak oceniają naukowcy radzieccy triumf swoich kolegów — twórców statku kosmicznego, który od niedzieli z manekinem człowieka na pokładzie, odbiega naszą planetę? — zapytał telefonicznie przedstawiciel biuletynu „Wiedza i Technika” AB znanego radzieckiego uczonego, pisarza i publicystę, ojca chrzestnego „Mieczty”, Aleksandra Kazancewa.

— Wśród uczonych moskiewskich panuje przekonanie, że stójmy tym razem u progu startu człowieka w Kosmos — odrzekł Aleksander Kazancew — właśnie piszę na ten temat artykuł dla „Prawdy”.

— Jaki tytuł nosi ten artykuł?

— Tytuł będzie kwintesencją treści: „Próba generalna”.

— Jaką rangę nadaje pan znaczeniu ogólnoludzkiemu tej próby?

— Uważam, że symboliczny kosmonauta — uosobienie człowieka przyszłości wskazuje ludzkości perspektywę, jakie niesie z sobą rozwój nauki i techniki w warunkach pokojowego współzawodnictwa. Z tego in-teresami, z interesami pokoleń,

Meldunki z pokładu radzieckiego statku kosmicznego

MOSKWA (PAP). — We wtorek około godz. 17 radziecki statek kosmiczny zakończył

swój 43 obieg wokół Ziemi. Aparatura pokładowa satelity nadal funkcjonuje normalnie. Stacje naziemne wiążą i wyłaczają drogą radiową rozmaite przyrządy statku, wypróbowując ich działanie.

Specjalna kabina pojazdu warunki niezbędne do życia człowieka.

Dane telemetryczne o działaniu przyrządów i zespołów urządzeń statku są obecnie opracowywane i analizowane. Rezultaty obserwacji radiowych lotu satelity pozwalają stale uściślać elementy orbity statku. W obliczeniach pomagają uczone elektrony maszyn cyfrowe.

Z każdym dniem wzrasta liczba stacji i punktów obserwacyjnych śledzących lot pojazdu-satelity. W ciągu poniedziałku i wtorku radziecki ośrodek obliczeniowy otrzymał wiele doniesień od stacji radzieckich i zagranicznych o zaobserwowaniu statku kosmicznego i jego rakiety nośnej, która leci po zbliżonej orbicie.

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

Radio i telewizja

muszą się liczyć ludzie decydujący dziś o rozwoju świata.

— Powszechnie zdumienie budzi ogromna waga statku — satelity. Tak się złożyło, że w przededniu jego wystąpienia filmowcy radzieccy — Grzegorz Aleksandrow i Lubow Orłowa — zademonstrowali swoją nową komedię „Pamiętka w Rosji”, w której pokazany jest start rakiety kosmicznej i jeden z kandydatów do lotu w Kosmos: „słoń! Wydał się, że film mowy żart nie był pozbawiony realnych podstaw.

— Żart pozostaje, oczywiście, żartem. Przyszli kosmonauci nie zabiorą słońca — przynajmniej w pierwszych lotach — na Marsa, ani na Wenus. Jednakże dla lotów na inne planety niezbędna im będzie tak wielka ilość rozmaitej aparatury i wyposażenia naukowego, że waga ekwipunku pierwszej wyprawy kosmicznej przekroczy wagę słońca.

Nauka radziecka jest w stanie stworzyć, i stworzy, statki kosmiczne o ładowności kilku ton.

Rozmawiał: E. BADOWSKI

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że 24-letni strażnik kolejowy w Slezwiller, który w grudniu ub. r. wymalował swastyki na jednym z przejazdów na perony, został uniewinniony na wniosek prokuratury. Strażnik ten oświadczył w sądzie, że nie zdawał sobie sprawy z politycznego znaczenia swego czynu.

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Malowanie swastyk niekaralne w NRF

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Tuwima przy „Sienkiewicza” została potrącona przez motocykl, przechodzącą przez jezdnię Katarzyna Przybył-Jak (Plac Komuny Paryskiej 4). Doznała ona ogólnych potłuczeń i złamania nogi.

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Na przejściu dla pieszych przy ul. Wólczańskiej smochód ciężarowy IB 99-18, prowadzony przez Władysława Matusiaka (Rybna 1) z powodu nieostrożnej jazdy kierownicy potrącił przechodzącego ulicą Czesława Strachendera (Kra-kusa 6) oraz jego 11-letnią córkę Wiesławę. Ojciec doznał bardzo poważnych obrażeń ciała, dziewczynka — lżejszych. (s)

Powiatowy Komitet Stronnictwa Demokratycznego i Cech Rzemiosł Różnych w Piotrkowie Trybunalskim zapraszają rzemieślników m. Piotrkowa i powiatu piotrkowskiego na spotkanie z działaczem Stronnictwa Demokratycznego

POSŁEM STEFANEM GÓRECKIM wiceprezesa Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Posel Górecki omówi aktualną sytuację i perspektywy rozwojowe rzemiosła w Polsce.

Spotkanie odbędzie się w czwartek, 19 maja, o godz. 18, w Domu Kultury w Piotrkowie Tryb., Al. Bie-ruta 12.

Pod znakiem Tararów

DO Poznania, Liberca, Brna i Lipska — autokarem

W tym roku Spółdzielnia „Turysta” Oddział w Łodzi, stawia amatem wyjazdów na targi szerokie możliwości uczestniczenia w tych headlowych imprezach, tef krajowych, jak i za granicznych.

Zaprojektowano kilka wywozek zbiorowych i indywidualnych autokarem. Dwuosobowa wywozka na Targi Poznańskie (21 i 22.6) kosztować będzie 380 zł (wyżywienie, nocleg, dwukrotny wstęp na Targi i zwiedzenie Kuraka i okolic). Zbiorowe wywozki mogą zgłaszać instytucje, zakłady pracy itp.

W sierpniu (1-10) zorganizowana nie będzie wywozka autokarem na Targi w Liberca, we wrześniu do Brna i Lipska.

Blisze informacje w „Turysta” (Piotrkowska 76).

# Kibicować — to za mało

Na pozór wszystko jest w porządku. Jeśli spojrzeć na osiągnięcia ekonomiczne — to uspokaja piękny blask liczb. Spółdzielczość mieszkaniowa bowiem — choć liczy sobie dopiero 3 lata — wyrosła już w Łodzi i województwie łódzkim niezłe. Ma 7 tys. członków, z których prawie połowę stanowią kobiety. Członkowie ci zrzeszeni są w 63 spółdzielniach. W roku bieżącym 3 tys. rodzin wprowadzi się do nowych, słonecznych mieszkań.

mieszkaniowa oddała do użytku 3,2 tys. izb oraz wybudowała w stanie surowym 4,6 tys. izb. Dalszy wzrost przewidziany jest w br. — 4,5 tys. izb gotowych i tyleż samo w stanie surowym. Warto wręcz się wspomnieć, że w następnej 5-letce ma być wybudowane w Łodzi i województwie ponad 26 tys. spółdzielczych izb.

**KIBICE MIESZKANIOWI**  
Tak, ale... pieczone gołątki same do ust nie trafiają. Ci, którzy na pewno chcą docze-

kać się mieszkań — winni to zrozumieć.

W spółdzielniach mieszkaniowych znajduje się obecnie pokaźna liczba „kibiców”. To ludzie, którzy zapisali się na członków, mając przed oczyma li tylko wizję klucza od upragnionego mieszkania. Sądzą oni, że wystarczy po prostu wpłacić określoną sumę pieniędzy, a potem już tylko przypatrywać się, jak dom się buduje i beztrudnie czekać aż spółdzielnia uroczysie im klucze od mieszkania.

Nie może być większego nieporozumienia. Bo do celu — jakim jest wybudowanie mieszkań — prowadzi długa i trudna droga, dla uniknięcia zaś na niej niespodzianek i dla pokonania przeszkód konieczne jest zespołowe działanie.

Do tej pory natomiast w większości spółdzielni mieszkaniowych — choć w teorii istniała rada nadzorcza, zarząd, rozmaite komisje społeczne — cała działalność spoczywała faktycznie na barkach jednej lub kilku osób.

### WZMÓC KONTROLĘ SPOŁECZNĄ

Ta atmosfera kibicowania z boku stworzyła sprzyjające warunki do zaniedbań i nadużyć. Związczą tam, gdzie jakiś „opatrunkowy” człowiek w rzeczywistości jedynocześnie kierował spółdzielnią. Najlepszy bowiem i najliczniejszy nawet aparat rezerwowy nie jest w stanie wszędzie odciążyć zła w porę, jeśli nie współdziała z nim czynnik społeczny.

Takie „przyglądanie się” drogo kosztowało np. członków Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domów Jednorodzinnych „Start” w Łodzi. Jak już pisała prasa, były przewodniczący zarządu „Startu” przywłaszczył sobie większą sumę pieniędzy członkowskich.

Na skutek tej beztrudnej „bezpieczności” w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zdrowie” w Łodzi prywatnemu wykonawcy stolarki budowlanej udało się ostać kać członków spółdzielni na poważną kwotę. Również w Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Przystań” w Rudzie Pabianickiej zostały ostatnio wykryte poważne niedociągnięcia w rozliczeniu z materiałami budowlanymi.

Fakty te stanowią poważne ostrzeżenie. Dlatego też trzeba dokonać poważnej pracy — wzmocnić społeczne współdziałanie i kontrolę w spółdzielniach mieszkaniowych, a dla tego celu — przekształcić kibiców spółdzielczych w prawdziwych członków, którzy by troszczyli się o wspólne dobro.

### CZARNA LISTA

Prezes jednej z łódzkich spółdzielni mieszkaniowych opowiedział mi kiedyś, jak to pewien nowy członek spółdzielni zaproponował, że gotów jest poświęcić większą sumę pieniędzy, byle tylko wcześniej otrzymać mieszkanie.

— Gdy się oburzyłem, pospiesznie wycofał swoją niedwuznaczoną propozycję i oświadczył, że to był tylko żart... Podobne próby przekupienia osób, mogących mieć wpływ na przydział mieszkań spółdzielczych — zdarzają się dość często. Bywa też tak, że różni kombinatory usiłują handlować mieszkaniami spółdzielczymi. Niektórzy członkowie spółdzielni lokatorskich chcą zrezygnować z przydziału, pod warunkiem jednak, że mieszkanie otrzyma pan X... Inni zapisują się do dwóch naraz spółdzielni, co zwłaszcza w spółdzielniach własnościowych wygląda nie inaczej, niż na próbę spekulacji mieszkaniowej i domkami jednorodzinnymi...

Dlatego też dobrze się stało, że sprawy te z całą ostrością stanęły na niedawnej naradzie aktywność spółdzielczości mieszkaniowej Łodzi i województwa łódzkiego. Postanowiono w podobnych wypadkach nie tylko skreślać z członkostwa spółdzielni, ale i umieszczać nazwiska kombinatorów na czarnej liście. Nie zostaną już przyjęci do żadnej ze spółdzielni.

Porzucenie się tych przypadków wych elementów, uaktywnienie nie członków spółdzielni, wzmocnienie ich współdziałania i społecznej kontroli — to warunki, bez których nie sposób nawet myśleć o dalszym pomyślnym rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej, tego tak ważnego, dodatkowego źródła dla pokonania naszych „izbowych” trudności.

JERZY GREBOWSKI

# Postęp czy regres?

1200 wzorów, jakie przemysł dziewiarski wystawił na rozporządzenie giełdy, w tym 220 wzorów nowych — to dużo czy mało? W tym mniej więcej sensie zapytał mnie przedstawiciel dziewiarsstwa podkreślając korzystną zmianę, jaką można obserwować od czasów ostatniej imprezy tego typu.

Trzeba przyznać, że faktycznie część nowych wzorów zasługuje na uwagę. Zwalczają tych, które nie bez trudności próbują torować drogę modnym rysunkom i barwom oraz wzorów starych, ale wciąż poszukiwanych na rynku, jak damskie „figi” bielizniane, koszule nocne.

Szykowna linia i modna tonacja barw wyróżniają się też garsonki i suknie wełniane „Olimpii” i Centralnego Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego Sieradzkiej ZPDz., taniutki — w cenie 40 i 50 zł — bluzeczki bawełniane z nadrukami kolorowym, produkcji ZPDz. im. E. Plater oraz bez nadruku, za to w modnych „złamanych” kolorach i o nowych fasonach — ZPDz. im. Wojska Polskiego również powinny zyskać sobie uznanie.

Oglądający jednak jest w kłopotach, chcąc dokonać oceny wszystkich wystawionych na giełdzie eksponatów. Bo porównanie pewnego postępu we wzor-

nictwie od czasów ostatniej giełdy, wczesniejsza giełda tonie nadal w starym wzornictwie, pstrakalym w barwach, szabo nowym i dalekim od aktualnych wymogów mody.

Czy jednak jest to tylko wino przemysłu, zakładowych i branżowych komórek wzorniczych? Byłoby niesprawiedliwym zważyć całkowicie winę na przemysł. Jest przecież tak, że przemysł proponuje wzory, prezentuje to, co ma do zaoferowania handlowi. Właściwym jednak zapośredniczycielem rynku jest handel i to handel nie tylko hurtowy, ale i detaliczny.

Tymczasem od lat historia powtarza się niezmiennie i jak dotychczas wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że nie bardzo mamy co liczyć na odmianę. Handel nie chce nowości, boi się ich, po prostu ich nie rozumie.

Wystarczy kilka minut obserwacji przed jakimkolwiek stoiskiem, aby się o tym przekonać. Przedstawiciele handlowych instytucji, to ludzie z reguły nie posiadający elementarnego nawet wykształcenia w dziedzinie estetyki wzornictwa, nie orientujący się w aktualnych wymogach mody.

Przykłady? To, czym handel raczy nas w sklepach, jest tego najlepszym dowodem. Konkretniejsze dane można uzyskać chociażby w trakcie trwającej jeszcze trzy dni giełdy.

Byłam np. świadkiem, jak trzech nowych modeli bluzek bluzy bawełnianych, o modnych, prostych fasonach, w kolorach tzw. złamanych, przedstawiciele WPHO w Olsztynie nie chcieli zamówić, domagała się od fabryk tylko starych i dwu wzorów bluzek, jak najbardziej standardowych w kolorach tradycyjnych: czerwonym, zielonym czy niebieskim.

Nie miałabym pretensji do tych obywateli z Olsztyna, gdy by opinia ta była ich czysto prywatnym zdaniem. Mam jednak prawo obawiać się o estetykę naszej konfekcji dzianej, jeśli handlowcy tego typu wyrokiem na cały kraj jak się mają ubierać kobiety w Polsce. I mam prawo denerwować się wraz z przedstawicielami przemysłu, że łatwiej wielbładowi przejść przez ucho igielne, niż przemysłowi wyłansować na rynek jakiś oryginalniejszy, modniejszy wzór czy model.

Nieliczni przedstawiciele handlu, którzy, jak np. przedstawiciel Szczecina, potrafia pogodzić gust masowego odbiorcy z wymogami dzisiejszego handlu, który powinien nie tylko upłynniać towary, ale i kształtować, wyrabiać poczucie estetyki u swych klientów — nie wiele jeszcze mogą zawazyć na ogólnej tendencji naszego handlu.

W tej sytuacji, czy nie należałoby energiczniej lansować sklepów fabrycznych i branżowych, które by były zapośredniczane w towary bezpośrednio przez przemysł?

K. WYRZ.

## Walka górników japońskich



Trzy miesiące minęły od ogłoszenia lokautu przez kierownictwo kopalni Mitsui. Walka górników z Mikke przeciwko masowemu zwolnieniom przekształca się w walkę robotników całego kraju przeciwko represjom „oligii” wobec strajkujących górników.

Na zdjęciu: starcie policji ze strajkującymi górnikami w Mikke. Kilkunastu górników aresztowano. Ponad stu zostało rannych. FOT — CAP

# KONKURS „Łódź w zieleni i kwiatach”

Zespół do Spraw Upiększania i Porządkowania Łodzi ogłasza konkurs pod hasłem „ŁÓDŹ W ZIELENI I KWIATACH”.

W konkursie, który trwać będzie do dnia 15 września mogą brać udział wszyscy mieszkańcy naszego miasta, komitety domowe, instytucje, zakłady pracy i szkoły. Zadaniem konkursu jest pobudzenie wszystkich łódzian do ustrójstwa w zieleni i kwiatach domów, dziedzińców, terenów mieszkalnych i przemysłowych, skwerów i placów.

Konkurs będzie się odbywał w czterech grupach:

- ⊙ INDYWIDUALNEJ
- ⊙ KOMITETÓW DOMOWYCH
- ⊙ ZAKŁADÓW PRACY I INSTYTUCJI
- ⊙ SZKÓŁ

Do konkursu w grupie indywidualnej mogą zgłaszać się wszyscy mieszkańcy Łodzi, którzy chcą się ubiegać o tytuł właściciela najefektywniej ukwieconych okien i balkonów. Przewiduje się osobne nagrody za ukwiecenie okien i osobne za ukwiecenie balkonów.

W drugiej grupie komitety domowe ubiegają się mogą również o dwie różne nagrody — za ukwiecenie wszystkich okien i balkonów w określonym domu oraz za zazielenienie otoczenia domu (podwórki, pobliskich placów, skwerów i zieleni przed domami).

Podobnie w grupie trzeciej i czwartej. Osobne nagrody przewiduje się za zazielenienie i ukwiecenie samych budynków i otoczenia, a osobne za zazielenienie i otaczanie opieką terenów leżących poza zakładem, instytucją bądź szkołą.

We wszystkich grupach powołane w tym celu komisje oceniać będą tylko te tereny

i obiekty, które zostaną w terminie do 15 czerwca zgłoszone do konkursu.

**ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ DZIELNICOWE ZESPOŁY DO SPRAW UPIEKSZANIA I PORZĄDKOWANIA MIASTA, KTÓRYCH SIEDZIBY ZNAJDUJĄ SIĘ W PREZYDIACH DZIELNICOWYCH RAD NARODOWYCH.**

Oceny przeprowadzane będą w dwu terminach: w pierwszej połowie lipca i pierwszej połowie września. Oceny wstępne przeprowadza komisje powołane przez Dzielnicowe Zespoły, a ostateczną ocenę dokona i nagrody przyzna komisja, powołana przez Miejski Zespół do Spraw Upiększania i Porządkowania Łodzi.

Spis nagród podany będzie osobnym komunikatem. Wyniki konkursu ogłoszone zostaną do dnia 30 września 1960 r.

Niedawno w pewnym gronie toczono rozmowę na temat celów i zadań prasy regionalnej. Chodziło o to, czym ta prasa ma być dzisiaj — w czasach, kiedy do wszystkich środowisk społecznych i zakątków kraju zaczyna w coraz większym stopniu docierać to, co nowe.

Jak w każdej rozmowie, tak i w tej powiedziano wiele rzeczy słusznych i od lat znanych. Trudno zrehabilitować i tzw. odkrywania Ameryki. Tylko człowiek naiwny sądzi, że może odkryć coś absolutnie nowego, coś, czego nikt nigdy przed nim nie pomyślał.

Idea regionalizmu jest „wymarzeniem” dość starym. W literaturze sięga ona czasów romantyzmu, kiedy to zwrócono się ku zainteresowaniom folklorystycznym i motywom ludowym. Jeszcze silniej zaznaczyły się owe tendencje w okresie Młodej Polski: do poezji wtargnęła gwara, a wielu pisarzy przychodziło do literatury wprost ze środowisk wiejskich.

W latach międzywojennych regionalizm przybierał charakter i rozmiar bardzo różnorodny. Raz był to wyraz buntu wobec tego, co szło z góry, kiedy indziej regionalizm przeistaczał się w obronę prowincjonalnego zacofania, kultury, które pojęta „swojszczyzną” i przeciwstawiając się zgnubnym rzekomo wpływom cywilizacji miejsko-przemysłowej.

Po wojnie, w pierwszych latach gwałtownej odbudowy państwowości, regionalizm jakby nieco przychł, a później, w dobie nadmiernego centralizmu, stał się z lekka podejrzanym. Od paru jednak lat ruch regionalny bardzo się wzmożył, o czym mogą świadczyć choćby pisma lokalne, które za-

częły powstawać jak grzyby po deszczu. Miesięcznik „Ziemia Łęczycka”, tygodniki: „Życie Pabianic” i „Gazeta Ziemi Piotrkowskiej” oraz inne, wychodzące w naszym tylko województwie, są niewątpliwym dowodem regionalnego ożywienia.

Najogólniej biorąc, cele i zadania tej prasy są jasne. Przywiązanie ludzi do swojego terenu, wytworzenie więzi środowiskowej, co w okresach wielkich ruchów migracyjnych ma doniosłe znaczenie. Odkrywanie uro-

## Jan Koprowski

# Za i przeciw regionalizmowi

ków miasta, w którym człowiek żyje, gromadzenie wiedzy o jego przeszłości, ocalenie od zapomnienia czynów i pracy ludzkiej, ziemi swej poświęconych, dążenie do tego, by podnieść poziom życia danego terenu w każdej dziedzinie — wszystko to mieści się w dobrze pojętym patriotyzmie lokalnym. Oczywiście troska o swoje miasto, swoją wieś, swoją ziemię nie powinna w żadnym wypadku prowadzić do separatyizmu, lecz do wzbogacenia odrębnościami regionalnymi kultury ogólnonarodowej.

Wyobraźmy sobie, że po pięćdziesięciu latach jakiś badacz zechce napisać studium o życiu ziemi łęczyckiej w naszej obecnej epoce. Gdzie będzie szukał materiału, do czego sięgnie przede wszystkim? Natural-

## Wiadomości ekonomiczne Przyszłość należy do budownictwa wielkopłytowego

Po raz pierwszy w Polsce budownictwo systemem wielkopłytowym zastosowano w Warszawie. Okazało się, że jest on bardziej ekonomiczny od stosowanego obecnie systemu wielkoblokowego. Podczas gdy przy wznoszeniu budynków systemem wielkoblokowym czas pracy przy ułożeniu 1 m sześciu bloku trwał od 5,5 do 6 godzin, skóra się roboty do 4 godzin. Poza tym wielkopłytowy system nie wymaga ciężkich elementów prefabrykowanych, dzięki czemu budynki są lżejsze i można je montować od razu z prefabrykatów na placu budowy.

Obecnie w Łodzi przystępuje się do budownictwa wielkopłytowego.

Pierwsze dwa bloki mają być wybudowane w końcu tego roku na Osiedlu im. 1 Maja — Kuraku. W przyszłości system wielkopłytowy będzie zastosowany także na Dąbrowie Zachodniej, gdzie wybuduje się specjalną bazę prefabrykatów. Jak nas poinformował kierownik Biura Budownictwa Miejskiego nr 1, w końcu sierpnia rozpoczęła się produkcja elementów prefabrykowanych dla budynków wielkopłytowych na Osiedlu im. 1 Maja. Jeśli wszystko będzie przebiegało zgodnie z planem, pierwszy blok zmontuje się w końcu października. Montaż bloku ma trwać 2 miesiące.

(Kr.)

## Fundusz zwiększył się o 722 zł

Uczennice kl. II Galanterii Skórzanej — Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Woźniackiej 23 wraz z wychowawcą mgr Godlewskim wpłaciły sumę 160 zł na nasze konto Wyposażenia Szkoły Tyśiąclecia.

Również uczniowie Szkoły Podstawowej nr 92, ul. 13 Stycznia 7 wpłacili na nasze konto sumę 562 zł. Dziękujemy.

# Nasz Telefon Usługowy 303-04

**UBEZPIECZENIOWE KŁO POTY PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA**

L. G-SKA: Dlaczego w resorcie zdrowia pracownicy nie są ubezpieczeni od wypadku, mimo iż wielu z nich ciągle naraża swe zdrowie, a nawet i życie (np. Pogotowie)? Czy pracownicy mogą się ubezpieczyć indywidualnie lub grupowo?

RED.: Dwa lata temu Ministerstwo Zdrowia odrzuciło projekt ubezpieczenia wszystkich pracowników resortu ze względu na zbyt wysokie koszty. Jeżeli np. weźmiemy ubezpieczenia w resorcie Ministerstwa Przemysłu Lekkiego który płaci PZU rocznie za ubezpieczenie od wypadku przy pracy pracownika około 15,50 zł, to argument ten okazał się nie przekonujący. Dziesięć miesięcy temu ponownie zostały starania w tej sprawie w Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, lecz dotychczas bez echa. Słusznie więc, że do chwili uregulowania tych spraw pracownicy pragną się ubezpieczyć na swój koszt. Można to zrobić bez trudności, wypełniając indywidualnie odpowiedni wniosek w PZU (Al. Kościuszki 57) lub występując z takim wnioskiem za pośrednictwem rady zakładowej o ubezpieczenie grupowe. W takim wypadku PZU może delegować do danej placówki pracownika, który wszelkie formalności załatwi na miejscu. Na wysokość stawki wpływa wysokość stawki taryfowej (zależna od stanowiska pracy) i suma na jaką się pracownik ubezpiecza.

## PRZEDŁUŻONE RAMIE SEJMU

E. JARZYŃSKI: Co to jest Rada Państwa, kto ją powołuje, z ilu osób się składa, czy to jest rodzaj senatu?

RED.: Rada Państwa nie ma nic wspólnego z senatem który w PRL został zniesiony. Senat był „wyższą” izbą ustawodawczą, wybierana zwykle w sposób znacznie mniej demokratyczny niż izba „niższa” czyli Sejm, posiadał zaś szereg ważnych uprawnień. Tymczasem Rada Państwa nie jest „ponad” Sejmem, a podlega temu ostatniemu w całej swej działalności.

Sejm i Rada Państwa to naczelne organy władzy w PRL. Rada Państwa jest wybierana przez Sejm z grona posłów — zawsze na pierwszym posiedzeniu kolejnej kadencji. Składa się ona z przewodniczącego, czterech jego zastępców, z sekretarza oraz 9 członków.

Kompetencje Rady Państwa są bardzo różnorodne. Należy do nich m. in. zarządzanie wyborów do Sejmu i zwolnienie sesji sejmowych. Jest to również kolegiatna głowa państwa — a więc mianuje i odwołuje ambasadorów PRL za granicą, przyjmuje listy uwierzytelniające od akredytowanych w Polsce przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych, dysponuje prawem łaski oraz nadaje ordery i odznaczenia. Rada Państwa sprawuje również zwierzchni nadzór nad radami narodowymi, działalnością Najwyższej Izby Kontroli i prokuratury.

Trzeba nadmienić też, że Rada Państwa może w przewruchach między sesjami Sejmu sprawować pewne jego funkcje: powoływać i odwoływać członków rządu, podjąć decyzje o stanie wojny, wydawać dekrety z mocą ustawy (po czym na najbliższej sesji Sejmu przedkłada mu je do zatwierdzenia).

## W ANTONIEWIE BEZ ZMIAN

MARKOWSKI: Kiedy Antoniew (grom, Rąbien) zostanie przyłączony do Łodzi?

RED.: Do chwili obecnej do wydziału organizacyjnego Prezydium WRN, zajmującego się zagadnieniami terytorialnymi, nie wpłynął w tej sprawie żaden wniosek mieszkańców Antoniewa. Także Prezydium Powiatowej Rady

Narodowej nie wyszło dotychczas z taką propozycją. Ponieważ brakuje również przesłanek gospodarczych, wskazujących na konieczność przyłączenia Antoniewa do Wielkiej Łodzi, nie przewiduje się tam na razie żadnych zmian przynależności administracyjnej.

## BRAKI W REPREZENTACJI

J. BAR.: Mieszkańców Bałut, którzy chcieliby, żeby ich dzielnicą była pięknie i sensownie urządzona, ostatnio denerwuje kilka faktów. Otóż wybudowane na Rynku Bałuckim ruszowanie przewróciło się i zlamano latarnie. Do dziś nikt jej nie naprawił. Na tymże rynku utworzyło się sporo zapadlin, które w porę należałoby naprawić. Na rogu ul. Zgierskiej i Rynku postawiono plan miasta, lecz, o dziwo, tyłem do chodnika, a frontem na trawnik. Mieszkańcy stanowią zieleni, więc nie mogą z planu korzystać.

RED.: Mamy nadzieję, że usunięcie wszystkich wspomnianych wyżej usterek na Rynku Bałuckim jest kwestią najbliższych dni. W sobotę odbyło się komisyjne przyjęcie robót, więc nie z tych braków nie uszło z pewnością twarde gospodarzy terenu. Tym bardziej, że zgodnie z zapowiedzią przewodniczącego DRN — Sikorskiego, targowisko jeszcze w tym miesiącu ma powrócić z Placu Tamfaniego na Bałucki Rynek.

## M. KONOPNICKA W PODDEBICKIM

J.: Kiedy i w jakich okolicznościach przebywała w Poddebickach M. Konopnicka?

RED.: Po wyjściu za mąż w r. 1862 za Jarosława Konopnickiego, Maria Konopnicka przenosi się do Bronowa. I od tej chwili przez 17 lat przebywa w Poddebickim. W 1872 roku rodzina Konopnickich po stracie Bronowa przenosi się do Gusina. Pamiatki po naszej wielkiej poetce zostały również w Uniejowie, gdzie chrzestne były jej dzieci i gdzie do dziś w księgach stanu cywilnego zachowały się związane z tym dokumenty. W 1879 r. Maria Konopnicka przenosi się do Warszawy i na wieś poddebicka nigdy już nie wraca.

## DYSTRYBUTORZY PIECZAREK

KAROLAK: Kto w Łodzi skupuje od hodowców pieczarki?

RED.: Hodowcy mogą do starca pieczarki do punktu skupu Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, Przedsiębiorstwa Warzywa i Owoc oraz Delikatosek i dyrekcji Łódzkich Zakładów Gastronomicznych.

## „WODNE” KWALIFIKACJE

K. W. KUTNO: Gdzie znajdują się szkoły rybołówstwa morskigo?

RED.: Szkoła Rybołówstwa Morskigo mieści się w Darlowie, w woj. koszalińskim, przy ul. Szpitalnej 1. Przyjmuje się kandydatów od lat 16, którzy mogą się kształcić na rybaka kutrowego, maszynistę itp. W tym samym województwie w Sławnie, przy ul. 1 Pułku Ułanów 13, istnieje Technikum Wodno-Melioracyjne z internatem.

# „FAKORA” chce być pierwsza

„Fakora”, gdyż takim skrótem nazywamy Fabrykę Kół i Radiatorów w Łodzi, jest najmłodszym przedsiębiorstwem, które podjęło eksperyment pracy w oparciu o nowe normy, bo zaledwie od dnia 1 kwietnia. Pierwszy miesiąc doświadczeń to naprawdę nie wiele, aby można było wysnuć z tego jakiegoś zasadniczego wniosku. Za mało też, aby z osiągniętych dotychczas rezultatów prorokować cośkolwiek na przyszłość.

W pierwszym miesiącu pracy w nowym systemie na 200 robotników, którzy podjęli pracę w oparciu o nowe normy techniczne, nakreślone dla nich zadania wykonało w pełni lub przekroczyło tylko 35. Ale nawet ci, którzy nie wykazali się pełnym wykonaniem nowych norm technicznych podnieśli wydajność pracy w porównaniu do wydajności osiągniętej poprzednio.

## „PIĘTA ACHILLESA”...

Nie same jednak normy techniczne stanowią problem w „Fakorze”. Prawdziwą „piętą Achilleśa” są zagadnienia organizacji pracy oraz zaopatrzenia.

Specjalny zespół pracowników z udziałem grupy z Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego oraz Zjednoczenia Przemysłu Wytwarzania Odlewniczych dokonał szczegółowej analizy dotychczasowej organizacji pracy oraz opracował założenia organizacyjne, odpowiadające wymogom nowych norm technicznych. Założenia te, zatwierdzone następnie przez resort i kierownictwo zakładu, stały się kanwą dla nowych porządków w fabryce.

Jednakże już kilka następnych tygodni wykazało, że najlepsze nawet założenia na nic się nie zdadzą, jeśli nie znajdują właściwych warunków do realizacji. Założenia nakazują terminowe i sprawne zaopatrzenie w części zamienne i cały arsenał artykułów z przedsiębiorstw kooperujących. Cóż jednak z tego? Mimo opracowania planów perspektywicznych zaopatrzenie „kuleje” i „nawala”. I to bynajmniej nie z winy zakładu.

Można by na poparcie tego ostatniego zdania przytoczyć cały szereg przykładów świadczących, iż system kooperacji wymaga jakiegoś generalnego uzdrowienia. Po kazywano mi dokumenty, z których wynika, że centrale handlowe, m. in. Oddział Łódzki „Centrostalu” pracują na warunkach, na których nie pozwolono by pracować żadnemu chyba innemu przedsiębiorstwu w Pol-

sce. Instytucja ta dotychczas nie zrealizowała dostaw, których termin upłynął kilka miesięcy temu. Z reguły zamówienia przyjmowane są z adnotacją „przyjmujemy bez zobowiązania” i do cudownego wypadku zaliczyć można fakt wywiązania się z przyjętych na tak szczególnych warunkach umów.

## NA „CENTROSTAL” NIE MOŻNA LICZYĆ

A tymczasem „Fakora” nie może czekać, nie można wstrzymać produkcji. Jeżdżą więc pracownicy z działu zaopatrzenia „Fakory” do Warszawy i Katowic, wracają potem do Łodzi, aby wybagać o łaskawe zrzeczenie się pośrednictwa ze strony „Centrostalu”, dowożą to wary, których dostawę powinna załatwić centrala handlowa — własnymi, fabrycznymi środkami transportu. Bo gdyby chcieli zdać się na energię i odpowiedzialność „Centrostalu” niewiele dni mogłaby pracować „Fakora” i niewiele złotych zarobić by mogła jej za łoga.

Kiedy rozmawiam z robotnikami odlewni — Eugeniuszem Dziedzicem, Stefanem Sobczykem, mistrzem formierskim Władysławem Kucem czy technologiem tego działu produkcji inż. H. Kujańskim, kier. zaopatrzenia T. Płoszajskim, wszyscy oni nie narzekają na nowe normy, ale na kooperację. Ustawiczna obawa czy nie zabraknie czegoś do pracy denerwuje i przeszkadza. „Fakora” liczy na pomoc Zarządu Zaopatrzenia Materiałowego MPC, ale ustawiczne, doraźne ratowanie z opresji nie rozwiąże sprawy generalnie, nie pomoże „Fakorze”, która mimo trudności nie traci nadziei i nie szczędzi wysiłku, aby z nowymi normami technicznymi wyjść jak najlepiej.

## 5-DNIOWY TYDZIEŃ PRACY

Drugą sprawą, którą podejmuje kierownictwo Fabryki Kół i Radiatorów w Łodzi to organizacja tygodniowej pracy. Przedsiębiorstwo występuje ze śmiałym projektem przejścia na 5-dniowy tydzień pracy. Z

tym, że tydzień pracy będzie tylko o 1 godzinę krótszy, niż w systemie 6-dniowym. Przez 5 dni tygodnia załoga pracować będzie po 9 godzin, sobotę pozostawiając wolną dla pracowników działu gł. mechanika. Schodkowy system pracy w „Fakorze” sprzyja temu nawet, tak że być może, iż łódzka „Fakora” dobrze wyjdzie na proponowanym eksperymencie.

I jeszcze jedno: dużo się mówi w fabryce o konieczności zmiany systemu plac na wydziałach tzw. gorących w odlewni. Przy okazji wprowadzenia nowych norm technicznych i poczynionych zmian w systemie plac, wprowadzono niepotrzebną — zdaniem wielu fachowców — „urawniówkę” w systemie placu oddziałów zimnych i gorących. A przecież praca na oddziale gorącym jest trudniejsza, niebezpieczniejsza, szkodliwsza dla zdrowia. Robotnicy więc czują się pokrzywdzeni i zazdroścą kolegom z innych fabryk.

Wydaje się, że sprawa ta niepotrzebnie psuje i męci załogę ogólny obraz, że w jakiś tajemny sposób ciąży na nowym w istocie szluznym systemie plac, wynikającym z faktu wprowadzenia nowych norm. W tym aspekcie należałoby problemem zainteresować ludzi kompetentnych, zarówno z resortu przemysłu ciężkiego jak i związków zawodowych.

K. WYRZ.

## Miss Festiwalu w Cannes



Miss tegoroczego festiwalu filmowego w Cannes wybrano 19-letnią Murzynkę, modelkę amerykańską Hurdley Lajeune. Fot. CAF

# Nie tylko praca... Wypoczywać ale jak?

Wśród lasów, nad malowniczą rzeczką, obradowało wczoraj na sesji wyjazdowej Plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Łódzkiego ZMS. Tematem obrad była sprawa szerokiego rozwinięcia turystyki i sportu w środowisku łódzkiego świata pracy.

Przewodniczący WKZZ Zygmunt Krzywański, który wygłosił referat, podkreślił w nim szczególne znaczenie turystyki, a głównie czasów niedzielnych, jak również spor tu dla ludzi, którzy cały tydzień spędzają w dusznych murach Łodzi, w zgiełku wielkiego miasta, przy warszacie pracy. Przewodniczący WKZZ zwrócił uwagę na fakt, że właściwe zorganizowanie wypoczynku po pracy ma olbrzymi wpływ na jej wydajność. Powiedział jednak jednocześnie, że wiele wycieczek organizowanych przez zakłady pracy ma jeszcze w wielu wypadkach niewłaściwy charakter — uczestnicy zamiast podziwiać piękno przyrody niszczą je, raczą się wódką, przez co rezultat takiego wypoczynku jest wręcz odwrotny.

Przewodniczący mówił również o problemie działalności PTT-K, które w zbyt wąskim zakresie dociera do zakładów pracy oraz zwrócił uwagę na branych na perspektywę swą przed Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej, którego ogniska powstają w wielu ośrodkach i zakładach pracy. Mówił on również o niezdrowym fakcie myślenia w praktyce działalności kulturalno - rozrywkowej (np. teatru) z organizowaniem wypoczynku świątecznego. Np. w ZPB im. Sz. Harnama w 1959 r. na wypoczynek świąteczny wydatkowano 15.300 zł, a na zakup biletów do teatrów — 15.218 zł. Ta propozycja jest jednak niesłuszna i winna być zmieniona na korzyść wypoczynku świątecznego.

Jednakże w referacie podkreślono konieczność należytego organizowania wypoczynku świątecznego, który w przeciwnym razie nie odnosi zamierzonego skutku. Wiele uwagi zwrócono również na sprawę upowszechniania sportu — czynnika decydującego o zdrowiu i dobrym samopoczuciu ludzi pracy.

W dyskusji, która rozwinięła się po referacie, mówcy prezentowali osiągnięcia poszczególnych ogniw związo-

wych w tym zakresie oraz przedstawiali szereg propozycji obłożonych na jeszcze bardziej racjonalne organizowanie wypoczynku i rozrywek sportowych dla pracowników zakładów pracy. M. in. wiceprzewodniczący GKZF — Józef Rutkowski omówił problem niezdrowej atmosfery wśród zawodników wyczynowych oraz apelował o propagowanie i stwarzanie warunków dla rozwoju sportu amatorskiego i masowego.

Również w dyskusji sekretarz KL ZMS Ignacy Gajewski zaproponował ciekawą inicjatywę otwarcia boisk sportowych w Łodzi dla młodzieży, gdzie mogłaby ona pod okiem fachowców — trenerów uprawiać ulubione dziedziny sportu. Mówił on również o konieczności organowania każdego roku systematycznych imprez sportowych, celem wytworzenia pewnej tradycji w tym zakresie, a także apelował o udzielenie ogniom TKKF daleko idącej pomocy, ponieważ są one czynnikiem mającym warunki do właściwego krzewienia turystyki i sportu wśród społeczeństwa.

W Plenum uczestniczyli m. in.: I sekretarz KL ZMS — Stanisław Jeż, I sekretarz KW ZMS — Jerzy Łazarz, przewodniczący WKZZ — Zygmunt Krzywański, który w podsumowaniu dyskusji powiedział, iż związki, zawodowe rozpoczną energiczną realizację postulatów Plenum, kierownik Wydz. Prop. KW PZPR — Janusz Król, mgr Tadeusz Surowiecki — sekretarz Zarządu Oddziału PTT-K, Tomczyk — zastępca kierownika wydz. KL PZPR, przedstawiciele branżowych związków zawodowych z terenu Łodzi. Po zakończeniu obrad plenum, jego uczestnicy wzięli ośrodek czasów niedzielnych w Grotnicach, a między innymi budowane przez ZZ Budowlanych osiedle domków campingowych.

Zbliża się lato, miejmy nadzieję, że postulaty tego ciekawego i chyba nowoczesnego plenum będą jak najwycieńszycielane w życie.

J. P.

## Odpowiedzi redakcji

T. A.: Adresów, o które Pan prosił w gazecie podać nie możemy. Prosimy albo o skontaktowanie się z telefonem 293-00 wewn. 34, albo o bezpośrednie zwrócenie się do Spółdzielni Leśniczowskiej przy ul. Piotrkowskiej nr 3.

INWALIDA: W interesującej Pana sprawie radzimy zwrócić się bezpośrednio do banku.

STAŁY CZYTELNIK J. W.: Po informację w sprawie budowy domu jednorodzinnego, należy zwracać się do swojego przewidy do Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego.

J. S.: Jak informowaliśmy, już od stycznia ub. roku wszystkich rowerzystów obowiązuje znajomość przepisów ruchu drogowego. Znajomość przepisów rowerzysty mogą zdobyć na kursach organizowanych przez Automobilklub. Zaznaczamy, że obecnie dzielnicowe rady naro-

dowe nie wydają karty rowerowej, o ile nie przedstawi się prawa jazdy lub zaświadczenia o ukończeniu wyżej wym. kursu.

CZYTELNICZKA ZE ZGIERZA: Nie utraci Pani prawa do renty inwalidzkiej, o ile zarobki Pani nie będą przekraczały 500 złotych.

ŁODZIANKA: Sadzonkami szczyplorku 7-letni Łódzkie sklepy na razie nie dysponują. Radzimy jednak dowiadywać się w sklepach Centrali Ogrodniczej, gdyż co jakiś czas otrzymują one nowy towar.

DANIĘLA W.: Prosimy o podanie adresu — odpowiemy listownie.

CZESŁAW S. z Łodzi: Motocyklowy „Simson” i „Rys” kosztują jednakowo — 6.900 zł. W sprawie formalności ratalnych należy zwrócić się do ORS, ul. Próchnika 1.

★ 740 aktywistów  
★ 370 puszek  
=  
58 tys. zł na PCK



Na zakończenie Tygodnia PCK w Łodzi, odbyła się kwesta uliczna. Zbiórka, dzięki ofiarności społeczeństwa, przyniosła około 58 tys. zł i kwota ta zasili społeczny skarbiec organizacji. Oddział Miejski PCK dziękuje mieszkańcom Łodzi za poparcie finansowe swojej organizacji Czerwonego Krzyża.

## Spotkanie aktywu technicznego z delegacją radziecką

W związku z Dniami Techniki Radzieckiej Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włocławskiego organizuje w dniu dzisiejszym, o godzinie 18, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 135, spotkanie aktywu technicznego Stowarzyszenia Naukowo-Technicznych z delegacją radziecką na czele której stoi dyrektor Uniwersytetu Powstanieckiego w Moskwie, ob. Tarasowa.

Tematem spotkania będzie wymiana doświadczeń w kierunku szkolenia wyższego i średniego personelu inżyniersko-technicznego oraz założeń robotniczych.

## Uwaga, kandydaci na wyższe uczelnie

Okręgowa Rada Studencka ZMS oraz Komitet Uczelniany ZMS przy Politechnice Łódzkiej organizują w czerwcu br. kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Zakres kursu obejmuje przedmioty: matematykę, fizykę, chemię i biologię, ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania do egzaminów na studia politechniczne i medyczne. Zajęcia na kursie prowadzić będą pracownicy nauki łódzkiej wyższych uczelni. Kurs trwa 100 godzin. Opłata wynosi 160 zł. Zapisy przyjmuje sekretariat kursu — Łódź, ul. Piotrkowska 262, pokój 19 w godz. od 15 do 17.

## Na zamówienie Czytelników CO SIĘ STANIE

Jakoś tak się nieszczęśliwie składa, że mieszkańcy Chojen od dobrych kilku lat nie mogą się doczekać na uporządkowanie stawów Jana położonych przed Józefowem. A ponieważ działka ta nie posiada żadnych terenów wodno-wypoczynkowych, ponieważ w latach międzywojennych stawy te były miejscem letniego wypoczynku — nie dziwnym się licznym pytaniom Czytelników o plany inwestycyjne dotyczące tych okolic.

Mówiło się przecież przed kilkoma laty, że powstanie tu kosztem kilku milionów złotych wspaniały ośrodek wypoczynkowy. Rokrocznie prasa donosiła, że już w przyszłym roku stawy Jana będą uporządkowane. A tymczasem sprawa nie jest bynajmniej taka prosta, jakby się wydawało.

Jak się dowiadujemy w Wydziale Gospodarki Komunalnej Prezydium RN m. Łódź, dopiero w 1963 r. rozpocznie się budowa, kosztem półtora miliona złotych, ośrodka wodno-wypoczynkowego nad stawami Jana. W 1964 roku budowę będzie się kontynuowało kosztem dalszych dwu i pół miliona złotych.

Co tu powstanie? A wiec m. in.: projektuje się budowę letniej kawiarni, uregulowanie i uporządkowanie całego stawu, urządzenie brodzianek dla dzieci, boiska do gier itp. Dokumentacja, sporządzana przez Miejskie Biuro Projektów, zоста-

**AUTOREM TEGO TEMATU — ZGŁOSZONEGO PODCZAS SPOTKANIA PRZY NASZYM TELEFONIE USŁUGOWYM JEST P. WIESŁAW ŻUKOWSKI**

nie zakończona w przyszłym roku.

Dlatego w tak późnym terminie mieszkańcy tej dzielnicy otrzymają ośrodek wodno-wypoczynkowy?

Otóż w roku 1961 i 1962 będą prowadzone prace w innych okolicach miasta m. in.

## Apel nie padł w próżnię

### „Zakupione” ..

Sala wystawowa w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza pa. „Łódź w plastyce” wygląda w tej chwili podwójnie przyjemnie.

Po pierwsze dlatego, że sama wystawa — jak już zresztą pisaliśmy o tym — posiada mnóstwo walorów artystycznych, a po drugie, że pod wieloma obrazami bieleją w tej chwili karteczki z napisem: „Zakupione”.

Kartek takich jest już 20. Dwie informują o zakupach Komitetu Łódzkiego PZPR, trzy o zakupach Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, a 15 mówi o tym, że do akcji tej włączyło się 15 różnych zakładów pracy

## ze sławami? Jana

w Arturówku, które pochłona także sporo pieniędzy. A ponieważ stawy Jana wymagają również kosztownych nakładów (łącznie 4 mln. złotych) — mieszkańcy Chojen muszą uzbroić się jeszcze w cierpliwość. Można jedynie w czynach społecznych uporządkować ten teren, tak żeby przynajmniej w okresie letnim mieszkańcy mogli tu zażywać kąpieli słonecznej. Myśli o tym również Oddział Gospodarki Komunalnej Prezydium DRN-Górna, bowiem już w tym roku przystąpi się do wiercenia dna stawu.

J. Kr.

## Spacerkiem po Łodzi

Zielony Rynek — i wiosna. Cóż więcej potrzeba łodzianom? Łodzianie kochają kwiaty — niech tego dowodem będzie, że kwiaty sprzedawać trzeba do Łodzi wozami, w kublach i wiadrach. Proszę kupować i tak dla wszystkich nie starczy!



A oto „uspołeczniona” jabłuszka, sprzedawane „prosto z drzew” przy ul. Piotrkowskiej. Brać i wybrać. Przebrać też można. No tak, proszę państwa, to już wiosna na całego!

Tekst: R. G.  
Foto: L. Olejniczak



## Rekord frekwencji w ZOO i... dewastacji

Korzystając z pięknej, słonecznej pogody w niedzielę, łodzianie odwiedzili parki, skłery oraz Ogród Zoologiczny.

Onegdaj w łódzkim ZOO padł rekord frekwencji widzów od 15 lat. ZOO odwiedziło w niedzielę 18,592 osoby. Z wózków na przejażdżki skorzystało 1,932 dzieci. Dochód z kart wstępu i z opłat za przejażdżki wózkami wyniósł około 44 tys. zł.

Niestety, w godzinach popołudniowych, przy restauracji „Pod Małpką”, gromadziły się górnicy kolejką spragnionych. Nie można było dobiec się do okienka, gdzie sprzedawano napoje chłodzące. Restauracja ta powinna w przyszłości pomyśleć o tym, by w

niedzielę i święta zamstawać na terenie ogrodu przenośne stoiska o sprzedaży napojów chłodzących. Jeden lub dwa punkty sprzedaży nie rozwiązują tego zagadnienia.

Na marginesie dużej frekwencji dyrekcja ZOO zauważyła niekulturalne zachowanie się niektórych zwiedzających. Zdeprawowano odnowione ubiorki, porozbijano muszki, podrywano klamki, pomiszczono zbiorniczki z wodą. Wiele osób deptało nowo posadzone krzewy i trawniki. Apelujemy do tych, którzy odwiedzą będą ZOO, by nie czynili szkód w zieleni oraz nie dewastowali urządzeń sanitarnych, bo to kosztuje pieniądze i pracę ludzką. (6)

## Słów kilka o nowej inwestycji Sytuacja charakterystyczna?...

Przed Łódzką Stacją Krwiodawstwa postawiono poważne zadania do wykonania. Trzeba bowiem pamiętać, że krew jest nie tylko lekiem w swej naturalnej postaci, lecz także surowcem dla wytwarzania szeregu bezcennych wprost preparatów krwiopochodnych, stosowanych we wszystkich specjalnościach współczesnej medycyny.

Produkcja tych leków jest skomplikowana i wymaga należytego wyposażenia stacji i właściwych warunków lokalowych.

Te względy m. in. zadczywały o postawieniu w budownictwie nowego gmachu dla Łódzkiej Stacji Krwiodawstwa. Budynek ten służyć ma absolutnie nie dając możliwości wykonania nawet części zadań „pro-

dukcyjnych” nie mówiąc już o właściwej organizacji pobierania krwi od dawców, których szeregi rosną dzięki zrozumieniu przez społeczeństwo idei honorowego krwiodawstwa. Na dodatek — jak orzekła komisja techniczna — budynek zagraża bezpieczeństwu.

Rzecz jasna, że w tych warunkach załoga stacji niecierpliwie czeka na ukończenie budowy nowego gmachu przy ul. Franciszkańskiej. Budowę rozpoczęto przeszło rok temu. Ukończenie przewidziano na III kwartał 1961 roku. Wykonawcą jest Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkalowego nr 1.

Zainteresowani postępowaniem inwestycji odwiedźmy teren budowy i znaleźmy stan następujący:



Foto: L. Olejniczak

góry można mieć zastrzeżenia co do terminu oddania gmachu do użytku. I rzeczywiście zastrzeżenia te istnieją. Roboty zostały przerwane jesienią ub. roku. Dlaczego? Zarząd Inwestycji Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łódź zainteresowany w tej sprawie przez dyrektora stacji odpowiedział (cytujemy z pisma):

„Ze względu na kwestionowany przez Zarząd Inwestycji Służby Zdrowia sposób rozliczenia za wykonane roboty budowlane przez LPBM nr 1 i niewłaściwie prowadzenie robót — przedsiębiorstwo w złośliwy sposób przerwało prace...”

To nie wszystko. Wg. informacji podanych dyrekcji Łódzkiej Stacji Krwiodawstwa, Przedsiębiorstwo wykonało w roku ubiegłym zaledwie 3,5 proc. całości inwestycji, a z przeznaczonych na budowę w rok 1959, 4 milionów zł, wykorzystano zaledwie 417.000 zł. Przedsiębiorstwo do połowy maja prac nie podejmowało. Wobec tego dyrektor stacji w ramach tzw. „produkcji ubocznej” zajmuje się interwencjami w sprawie podjęcia robót. 11 maja wystosował pismo do Ministerstwa Budownictwa, w

którym obrazując stan aktualny inwestycji prosi o wydanie zarządzenia, które by spowodowało podjęcie prac i oddanie obiektu w terminie przewidzianym umową i... bez rażących braków technicznych.

Interwencje szły zewsząd i w różnych kierunkach. W rezultacie Przedsiębiorstwo po półrocznej przerwie podjęło kontynuowanie robót.

Wszystko w porządku? Na razie tak, ale proszę mi odpowiedzieć na takie pytania: dlaczego wykonanie inwestycji (i to nie tylko tej), musi być obwarowane interwencjami? Dlaczego wykonawca (i załoga) nie odczuwa odpowiedzialności, jaka powinna na nim ciążyć z tytułu przyjętych na siebie zadań? Dlaczego szereg osób, jak we równik Wydziału Zdrowia dyr. stacji i wiele innych, musi zajmować się sprawami, które notabene nie powinny ich interesować? Ile energii i czasu tracą oni muszą na załatwienie spraw, które wynikają z braku odpowiedzialności wykonawcy. Tworzy się automatycznie ciąg biurokratyczny — formalny, angażujący niepotrzebnie wiele osób.

Abeliemy do Przedsiębior-

stwa nr 1 o gorliwe i uczciwe kontynuowanie prac, o zrozumienie potrzeb społecznych i szanowanie społecznie kosztownego czasu i mienia państwowego. I wreszcie o zrozumienie własnej roli i zadań w tworzeniu dóbr, na które państwołoży wysokie fundusze.

(zt)

## „Koncert muzyki dawnej”

Młośników dawnej muzyki zapraszamy na „Koncert muzyki dawnej”, który odbędzie się dziś, o godz. 19 w kościele ewangelickim w Łodzi (ul. Piotrkowska 233). Wykonawcą koncertu będą: Mirosława Szajkowska — sopran, Bogusław Segiet — skrzypce i Mirosław Pletkiewicz — organy. Szczegółowe programy można będzie otrzymać przy wejściu.

## \*\*\* Z miasta w kilku zdaniach \*\*\*

**W LOKALU ZBOWID**, ul. Piotrkowska nr 311, dziś o godz. 18 odbędzie się spotkanie b. więźniarek obozu koncentracyjnego Ravensbrück.

**ZESPÓŁ TECHNOLOGICZNY** przy Zarządzie Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włocławskiego, organizuje dziś o godz. 17.30 w lokalu własnym Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 135 odczyt na temat: Mechanizmy przetrwania i wyrzucenie ze szeregów uwzględnieniem krosna „Saner”. Prelegent: mgr inż. Marek Beźniak.

**ZARZĄD OKRĘGU ZRZESZENIA PRAWNIKÓW POLSKICH** w Łodzi zawiadamia, że dziś o godz. 19.15 w lokalu Rady Adwokackiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 63 — w ramach dyskusji nad projektem Kodeksu Cywil-

nego odbędzie się kolejne zebranie dyskusyjne na temat: Prawo rzeczowe — tytuł II i III — wg Projektu K. C. D. Dyskusję zajądają: adw. Z. Wyrzykowski i sędzia SW M. Cybulski.

**ŁÓDZKI DOM KULTURY** wspólnie z Węgierskim Instytutem Kultury organizują dziś o godz. 19 w EDK, ul. Traugotta 18 wieczór poświęcony węgierskim poetom. Na program imprezy złożą się: prelekcja prof. dr Istvána Eszplarsa i recytacje w wykonaniu tłumacza literatury węgierskiej Tadeusza Fangrata. Po imprezie wyświetlony będzie krótkometrażowy film. Wstęp wolny.

**UNIwersytet Robotniczy** ZMS przyjmuje zapisy słuchaczy na rok szkolny 1960-61 do: Technikum Mechanicznego i Technikum Ekonomicznego do klas: I, II, III i IV oraz do Li-

ceum Orłomokształcącego do klas: VIII, IX, X i XI. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat Uniwersytetu Robotniczego, Łódź, ul. Sienkiewicza 46, wtorki, środy, czwartki i piątki w godzinach od 16 do 21 do 30 czerwca br.

**STACJA ROKICINY** zgłosiła swój udział w konkursie współzawodnicwa czystości i estetycznego wyglądu obiektów stacji oraz kulturalnej obsługi podróżnych.

**KATEDRA CIEPLNYCH MASZYN PRZEPŁYWOWYCH** Politechniki Łódzkiej zawiadamia, że dziś o godz. 16.15 doc. Zdz. Orzechowski będzie miał wykład pt. „Układy paliwowe komór spalania turbin gazowych”. Wykład odbędzie się w auditorium 14 Gmachu Głównym Politechniki, ul. Gdańska 155.

## Bezczelny napad na listonosza W ciągu 8 godzin przestępcy zostali ujęci

Stanisław Kokot — listonosz Urzędu Telekomunikacyjnego Łódź 22, pełnił jak to dzień od 10 lat swoje obowiązki: tu list, tam gazety, gdzie indziej jeszcze renta, na którą czeka starszy człowiek. Ten dzień — 14 maja br. nie różnił się dla niego niczym specjalnym od wielu poprzednich, gdy nagle... gdy przechodził ul. Chałubińskiego, przed posesją nr 2, poczuł silne uderzenie w głowę, potem drugie, trzecie... To bito go kamieniem 30-letni Karol Denisik, zam. ul. Przedzajłana 1.

Potem ręka beczelnego rabusa sięgnęła do torby listonosza, w której obok różnych przesyłek znajdowała się suma 24,463 zł — renty przeczna czona na dziś do wypłaty.

Ogłosy szarpania i krzyki bitego zaalarmowały okolicznych mieszkańców, którzy zaczęli biec na pomoc. Niestety rabus zbiegł, unosząc listy, przekazy i przesyłki wyjęte z torby listonosza. Myślał pewnie, że udało mu się zdobyć również pieniądze. Ze szczęście znajdowały się w innej przegródce i uszły jego uwadze.

W odległości 400 m od miejsca napadu czekał na Denisika z motocyklem kumpel i wspólnik „roboty”, 20-letni Tomasz Zuchara, zam. ul. Junacka 18, z którym odbywał pracował jako instruktorzy w PZMot, do grudnia ub. roku. A więc skok na motocykl i szybka jazda bocznymi drogami w kierunku centrum miasta. Wszystko to dzieło się w biały dzień, o godz. 11.20.

Na szczęście przestępstwo ma krótkie nogi. Już o godz. 20 tego samego dnia — tzn. w 8 godzin po dokonaniu napadu — jeden ze sprawców został ujęty dzięki energicznej akcji Milicji, drugi zaś w godzinę po nim powędrował pod klucze.

Listonosz przebywa w szpitalu i stan jego jest ciężki. W sprawie beczelnego napadu trwa śledztwo. Z uwagi na wyjątkową zuchwałość i znaczną szkodliwość społeczną dokonanej czynu, jego sprawców czeka surowy wyrok. J. P.

# NOWY SKLEP PRESELEKCYJNY Z UBIORAMI i OKRYCIAMI DAMSKIMI

M.H.D.-Odzież zawiadoma P.T. Klientki, że w dniu 14 maja uruchomił przy ul. Zgierskiej 11 — Dzielnica Bałuty

nowy sklep preselekcyjny z ubiorami i okryciami damskimi czynny od g. 10 do 18.

SKLEP ZAOPATRZONY JEST W SZEROKI WYBÓR TOWARÓW.

2540-K

## PABIANICKA FABRYKA NARZĘDZI ogłasza licytację następującego sprzętu świetlicowego

1. akordeon „Royal Standart“ 120 bas. cena w wyw. 3.000,
2. perkusja (duży bęben, werbel, pedał, kocioł) cena w wyw. 2.400,
3. gitara popularna cena w wyw. 300,
4. powiększalnik „Zak“ cena w wyw. 400.

Licytacja odbędzie się dnia 27 maja 1960 roku o godz. 10 w świetlicy fabrycznej w Pabianicach przy ul. Warszawskiej 73.

Sprzęt ten znajduje się w świetlicy fabrycznej.

Obejrzać go można za pośrednictwem kierownika świetlicy fabrycznej.

Do udziału w licytacji uprawnieni są wszyscy, którzy opłacą przed rozpoczęciem licytacji wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 2574-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

### LOKALE

**DWA pokoje z kuchnią i pokojem samodzielnym** zamienię na mieszkanie 3-4 pokojowe. Oferty pisemne „7206“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7206 G

**DWA pokoje z kuchnią, wygody, ogródek w Wroclawiu** — zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w Łodzi. Wiadomość Łódź, Próchnicka 8, m. 27, Laskowski 7322 G

**POKÓJ samodzielnym w śródmieściu** zamienię na pokój z kuchnią (może być na przedmieściu) tel. 212-63 7190 G

**POKÓJ, kuchnia w Rudzie** — zamienię na dwa pokoje lub pokój z kuchnią w Pabianicach. Wiadomość Pabianice, Grabowa 52 7418 G

**DWA pokoje z kuchnią** w wygody, w centrum (mieszkanie kolejowe) zamienię na kolejarzem na mieszkanie mniejsze. Oferty pisemne „7241“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7241 G

**POKÓJ zamienię na pokój z kuchnią**. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „7234“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7234 G

**KAWALER** poszukuje mieszkania sublokatorskiego. Oferty pisemne „7486“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7486 G

**POKÓJ z kuchnią** (domek podmiejski z ogródkiem) II p. częściowe wygody na 2 małe lub duży pokój z kuchnią z wygody. Warunki do omówienia. Poznańska 42-3 7237 G

**POKÓJ z kuchnią i wernik** w Sokolnich zamienię na pokój w Łodzi. Wiadomość Sokolniki-Las ul. Róż, Jonaczek 7149

**DWA pokoje z kuchnią** z wygody (śródmieście) wysoki parter zamienię na 1 pokój z kuchnią z wygody do II piętra, najchętniej w blokach. Oferty pisemne „7134“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7134

**MŁODY inżynier** poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „7120“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7120

**DWA pokoje z kuchnią** w blokach w Zgierzu zamienię na równorzędne lub pokój z kuchnią w Łodzi, Zgierz, Osiedle Sikorskiego blok II m. 18

**POKOJU sublokatorskiego** w Łodzi, względnie okolicy poszukuję na okres pół roku (3 tygodnie w miesiącu w delegacji). Oferty pisemne „7478“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7478 G

**DWA pokoje, kuchnia, wygody, śródmieście** zamienię na równorzędne. Oferty pisemne „7098“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7098 G

**POKÓJ z kuchnią i p. śródmieście** zamienię na pokój z kuchnią w blokach. Zwrot kosztów. Dzwonić tel. 465-47 7232 G

**ŁÓDŹ śródmieście** — pokój z kuchnią, gaz, telefon, ubikacja zamienię na podobne. Tel. 272-45 7483 G

**DYPLOMOWANA pielęgniarka** renska poszukuje pokoju sublokatorskiego. Może zaopiekować się chorą. Fornalska 34-16 7490 G

**STUDENTKA** poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „7494“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7494 G

**TRZY pokoje z kuchnią** rozkładowe (śródmieście) wszystkie wygody zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią lub większe też w śródmieściu. Oferty pisemne „7353“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7353 G

**POKÓJ, kuchnia, słońce** i I piętro zamienię na 1-2 pokoje z kuchnią (bloki). Tel. 314-34 godz. 3-15 7330 G

**SAMOTNA** — lekarz poszukuje pokoju sublokatorskiego lub wyłączonego z kwaterek w śródmieściu. Oferty pisemne „7392“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7392-7396 G

**TRZY pokoje kuchnia, służbowy, gaz, wygody** prócz centralnego ogrzewania (dzielnica uniwersytecka) zamienię na duży pokój z kuchnią wygody, centralne ogrzewanie. Oferty pisemne „7260“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7260 G

**STUDIO (Bystrzycka 7-9)** „Tajemnice alkowy“ — prod. franc.-wł. doz. od lat 18. g. 17.15, 19.30

**POLESIE (Fornalskiej 37)** „Na zawsze“ prod. USA doz. od lat 14. g. 18, 18.30

**Uwaga!** Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Wiołki“, „Wolność“ — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 3, godz. 12-13

**APTEKI** Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 49, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 29

**AS Al. Kościuszki 45** pełni stałe dyżury nocne.

**Dyżury szpitali**

**POŁOŻNICTWO**

Bałuty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7), Polesie, Ruda i Chojny — Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15-17), Śródmieście i Widzew — Szpital im. H. Wolf (ul. Łąki 34-36)

Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13

Laryngologia: Szp. im. dr Prógowa, ul. Wolpaska 195

Okulistyka: Szpital im. G. Jonschera, ul. Milionowa 14

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

**ADRESY AMBULATORIÓW** pomocy wczesnych dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19-22 Śródmieście Piotrkowska 192, tel. 271-80; Widzew (dzieci) — Armii Czerwonej 15, dorosli — Szpitalna 4) tel. 253-23; Bałuty (dzieci) — Z. Paszczyńskiej 3, tel. 541-36; Górna (dorosli) i Dzieci Lecznia — 427-70; Górna (dorosli) — Piotrkowska 269, tel. 495-55; Polesie (dorośli) — Al. Kościuszki 29, tel. 357-31

**POKÓJ, kuchnia, łazienka** wygody, samodzielnie zamienię na 2 pokoje kuchnia z wszelkimi wygodami w śródmieściu I. II. Rewolucji 1905 r. 42, m. 18 7293 G

**MIESZKANIE** rozkładowe 2 pokoje z kuchnią częściowe wygody II p. zamienię na pokój z kuchnią i pokojem oddzielnym. Ul. Składowa 21, m. 8 7270 G

**2 POKOJE, kuchnia, wygody, centrum Piotrkowskiej** zamienię na domek jednorodzinny z ogrodem (dobre połączenie ze śródmieściem). Oferty pisemne „7430“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7430 G

**BIELSKO-Biała** trzy pokojowe mieszkanie (nowe budowlentwo) zamienię na równorzędne w Łodzi. Wiadomość Lokatorska 9 m. 17 7250 G

**MŁODA** panienka poszukuje pokoju sublokatorskiego przy rodzinie. Najchętniej w Łodzi, Zgierzu, Aleksandrowie, Wiadomości, Łódź, Zawiszy 7-5 7258 G

**ŁÓDŹ** — pokój, kuchnia (bloki) zamienię na 2 względnie 3 pokoje, wygody w Piotrkowie (chętne bloki). Oferty pisemne „7309“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7309 G

**MASZYNE** gabinetowa „Singer“ sprzedam. Ul. Zgierska 40-30 7175

**MASZYNE** trawiecka „Singer“ sprzedam. Próch nika 23 m. 28 lewa oficyna, parter 7170

**APARAT** fotograficzny „Praktisix“ z tonażem 100 wy. sprzedam. Tel. 367-23 7160

**WÓZEK** dziecięcy głęboki, węgierski oraz taksonometr duże „Argo“ do sprzedania. Włocławska 71 m. 3 7153

**SYPIALNIE** (jasny dąb) używana tanio sprzedam. Dawcwał 331-32 godz. 16-17 7135

**MEBLE** stołowe w idealnym stanie sprzedam. — Jan Tomaszewski, Gdańska 12-3 7122

**DWA** krosna jedwabnicze francuskie, kancelarskie na 6 automatów oraz 6 automatów na sztuki z po wodu wyjazd na 2000 sprzedam. Żelów tel. 105 7100

**OVERLOCK** 3-nitkowy, maszynę dwugigową sprzedam oraz przyjmuję wszelkie naprawy maszyn do szycia. Tel. 347-95 Piotrkowska 189 7076

**PIANINO** niemieckie w dobrym stanie sprzedam. Ul. Gdańska 31a-17 7092

**MASZYNE** saneczkowa do robienia czapeczek, rajki sprzedam. Rewolucji 1905 r. 42 m. 16 7426 G

**KRZESŁA**, stoły, kredensy, lampy gabinekowe, stoliki, poleca skład mebli, Obr. Stalingradu 37a 7426 G

**AKORDEON** czeski 32 basy sprzedam. Ul. Główna 55b 7420 G

**WTRYSKARKE** pozioma 33 gramów sprzedam tanio. Godz. 9-10, tel. 319-96 7243 G

**KURY** leghorn, karmazyny posiadające znaczny do sprzedania. Koluszki, Nowotki 10 7238 G

**PIANINO** firmy A. Piller sprzedam. Informacje tel. 223-11, po godz. 15 7236 G

**PIANINO** krzyżowe z płytą metalową sprzedam. Ogłądać po godz. 16, Nawrot 16, m. 7, tel. 317-01 7230 G

**UWAGA, TURYSKI** i wczasowicze! Plastikowo-oblęcienne domki-namioty 3-8-osobowe wagi 14 kg cena 3.500 zł oferuje H. Krzemieński i ska, Łódź, Jaracza 9. Ustawiony domek można oglądać w Łodzi, Szosa Strykowska 66, Polesie, Klimczak, tel. 540-11 7434 G

**NOWOCZESNA** maszynę uniwersalną (Wykonuje ponad 400 wzorów haftu) oraz pianino — płyta metalowa sprzedam. Łódź, Aleksandrowska 63 7265 G

**POMPE** odrzutowa trzy stopniowa sprzedam. Berger, ul. Zachodnia 84, godz. 16-20 7256 G

**BIURKO**, toaletka (olejane) oraz owozarka alzakiego z rodowodem — sprzedam. PKWN nr 4, m. 4, tel. 240-17 897 T

**UDZIAŁ** w wytwórni wód gazowych i rozlewni piwa s. Łódź z powodu choroby sprzedam. Oferty pisemne „7332“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7332 G

**PIANINO** sprzedam. Ul. Jaracza 22, m. 4 7271 G

**MASZYNE** dzianekowe w dobrym stanie sprzedam. Mielczarskiego 14-1 7270 G

**LUKSUSOWA** szafa dwudrzwiowa, biurko młodzieżowe, kuchenne gazowe, rower damski młodzieżowy sprzedam. Tel. 290-03 2570 K

**MAGIEL** ręczny sprzedam. Nowotki 29, m. 35. Ogłądać można godz. 15-21 7482 G

**SZCZENIACZKI**, pekinijski sprzedam. Łódź, ul. Błomska 23-11 (boczna Wroblewskiego) 7483 G

**MISZANIE** piekarnicza firmy „Verk“ sprzedam. Wiadomość Józef Gutry, Pabianice, Wiejska 53 7493 G

**SZAFĘ** dwudrzwiową, wózek spacerowy sprzedam. Skonieczny, Nawrot 1a-5 7507 G

**PIANINO** „Sellen“ stan bardzo dobry, ten piękny sprzedam. Piotrkowska 86 m. 3 7587 G

**POMOC** domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Narutowicza 35, m. 10 godz. 17-19 7165

**GOSPODIA** przyjmie pracę, Marysia II, Inflancka 80 m. 2 7158

**SZEWCA** na reperację potrzebny. Ul. Nowomiejaska 9 (w podwórzu) 7165

**POMOC** domowa potrzebna. Tel. 327-37 7099

**KULTURALNA** pani — wiek średni, znająca dobrze język angielski — przyjmie pracę. Oferty pisemne „7074“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7074

**OGRODNIKA** do prowadzenia ogrodnictwa samodzielnie lub jako wspólnik ka poszukuję. Tel. 252-92 godz. 12-22 7214 G

**KOBIETA** na wyjazd na wieś ze starszą osobą potrzebną. Wiadomość tel. 277-84 godz. 9-19 7194 G

**UCZEN** do warsztatu stolarskiego potrzebny. Jaracza 18, w podwórzu, wejście z Jaracza 18, Sobczak 7425 G

**POMOC** domowa potrzebna. Wiadomość tel. 500-52 godz. 19-21 7355 G

**PALACZ** do wypału cegły potrzebny. Warunki do omówienia. Ceglana Głazowa, poczta Włocławka, pow. łódzki 7288 G

**DZIEWCZYNNKA** do lat 16, ewentualnie starsza kobieta do 6-miesięcznego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Wiadomość, Łódź, Kilińskiego 18, m. 1 tel. 312-70 7476 G

**POMOC** domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz na wyjazd. Zgłoszenia A. Struga 17, m. 28, godz. 15-16 7477 G

**INDYWIDUALNIE** przygotowuję do egzaminu z chemii na wyższe uczelnie. — Oferty pisemne „7092“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7092

**MAGISTER** udziela indywidualnie lekcji matematyki, chemii i fizyki. Szalecki, Piotrkowska 105 m. 12a prawa oficyna 7064

**KURSY** kategorii amatorskiej, motocyklowej, zawodowej, cisniskowej oraz rowerowej organizuje LPZ. Zapisy przyjmują: Łódzki Klub Motocyklowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Łódź, Al. Kościuszki 68, tel. 210-88 codziennie w godzinach od 9-16. Rozpoczęcie kursów w dniu 21.V. 1960 r. 2485 K

**LEKARSKIE**

**DR CHECIŃSKI** specjalista skórne, weneryczne 17-19, Piotrkowska 157, front 791 T

**DR MARKIEWICZ** specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 6688 G

**DR REICHER** specjalista chorób wenerycznych, skórnych 18-19, Piotrkowska 14 7124 G

**KOROŃSKA** Henryka lekarz ginekolog położnik przyjmująca Zielona 16 g. 17-18 5734 G

**DR JADWIGA ANFORO-WICZ** specjalista weneryczne, skórne 15.30-19, Próchnicka 8 7529 G

**S. + P.**

**Dr med.**

**Kazimierz Jakub Rogala - Zawadzki**

lat 63

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 16 maja 1960 r. w Warszawie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19 maja br. o godz. 9 w kościele św. Krzyża w Warszawie po czym nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego w Łęczycy, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**HELENA ZAWADZKA, CORKI, SIOSTRA, WNUKI I RODZINA.**

7543

**ROŻNE**

**POŁOŻNEJ**, pani Magdaleny Swiercz za troskliwą, serdeczną i bezinteresowną opieką tą drogą składam serdeczne podziękowanie. Anna Chojnacka 7141

**LEKARZOM** chirurgom Szpitala im. dr Biegańskiego, a przede wszystkim ordynatorowi dr Rymkiewiczowi i dr dr Czarneckiemu, Grybinowiczowi oraz siostronie salowym za szczerze przeprowadzoną operację i troskliwą opieką w czasie choroby składa podziękowanie wdzięczna pacjentka Irena Ucińska z rodzicami 6918 G

**OŚWIADCZAM**, że skierowane przeze mnie w listach zarzuty pod adresem Marii Woźnieckiej zam. w Gdyni oraz Zygmunta i Jadwigi małżonków Mruk zam. w Łodzi były nieprawdziwe, za co ich najmilszym przeprasza i wyrażam żal z powodu doznanych krzywd. Leokadia Switalska Łódź, ul. Komunalna 29 7116

**PRZYJMĘ** do wspólnego garażu samochodów mój przyjazd od „Warszawy“ Braterska 7 — Luty 7252 G

**PRZYJMĘ** wspólnika do formy kurzej w celu powiększenia formy. Listy — Natalia Smutka, Łódź, Poste Restante 7063 G

**Dnia 15. V. 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 71 najukochańszy mąż, ojciec, teść i brat**

**S. + P.**

**Józef Pawłowski**

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej odbędzie się dnia 18 maja br. o godz. 17.30 o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**ZONA, CORKA, SYN, ZIEĆ I SIOSTRY**

7532-G

**Dnia 15 maja 1960 roku zmarł, przeżywszy lat 79 nasz kochany ojciec i dziadek**

**S. + P.**

**Franciszek Derfel**

b. wiolelni prac. Zakł. Mechanicznych im. J. Strzelezyka w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 maja br. o godz. 18 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają rodzinę i znajomych pogrążeni w smutku

7547-G

**Dnia 16 maja 1960 roku opatrzona św. sakramentami, zmarła przeżywszy lat 84 nasza ukochana matka i babcia**

**S. + P.**

**Maria Kukulska**

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pozostali w wielkim żalu

**CORKA, SYNOWA, WNUCZKI, PRAWNUCZKA I RODZINA.**

7566-G

**Dnia 15 maja 1960 roku, zmarł przeżywszy lat 54**

**S. + P.**

**Bronisław Koprowski**

długoletni pracownik Biura Zbytu Drewna w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dn. 18 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZEK.**

7567-G

**Dnia 15 maja 1960 roku, zmarł przeżywszy lat 54**

**S. + P.**

**Koleżance adw. BARBARZE WASOWICZOWEJ z powodu śmierci**

**OJCA**

wyrazy głębokiego współczucia składa

**ZARZĄD ŁÓDZKI LIGI KOBIET.**

900-T

**S. + P.**

**Dr med.**

**Kazimierz Jakub Rogala - Zawadzki**

lat 63

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 16 maja 1960 r. w Warszawie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19 maja br. o godz. 9 w kościele św. Krzyża w Warszawie po czym nastąpi przewiezienie zwłok do grobu rodzinnego w Łęczycy, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**HELENA ZAWADZKA, CORKI, SIOSTRA, WNUKI I RODZINA.**

7543

**WAZNE TELEFONY**

Ogłoszenia telefoniczne 311-30

Pogot. Ratunkowe 99

Pogot. Miłycyjne 98

Straż Pożarna 232-22

Kom. Miejska MO 296-22

Kom. Kuchni Drogowego 516-62

FRYW. Pogot. Dziec. 300-09

FRYW. Pogot. Lek. 333-33

555-55

359-15

MOI

**TEATR**

**TEATR NOWY** (Włocławskiego 15) E. 19.15 „Kuglarze“

**TEATR im. JARACZA** (Jaracza 27) E. 15.30 „Ciekła mi przepióreczka“, g. 19 „Widok z mostu“

**OPERA** — nieczynna

**TEATR POWSZECHNY** (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Nora“ (przedstawienie)

**TEATR ROZMAITOSCI** (Mioduski 4a) nieczynny

**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna“

**TEATR 7.15** (Traugutta 1) g. 19.15 „Kariera“

**ARLEKIN** (Włocławskiego 5) g. 17.30 „Kuglarz w kornie“

**PINKOIO** (Kopernika 16) E. 17 „Bajka chińska“

**TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ** (Kopernika 8) g. 16 „Zemsta“

**STS „PSTRAG“** (Zachodnia 56) nieczynny

**PIWNICA 59“** (Piotrkowska 262) g. 19.30 „Miaśto“

**WYSTAWY**

**GKO** (Tuwima 34) Wystawa Dawydanowa p. n. „O powstawaniu gatunków“ czynna 9-18

**BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA** (Matejki 34-38). Wystawa pn. „Prasa łódzka w latach 1883-1934“. Czynna g. 13-19

**SALON WYSTAWOWY** PTF — ul. A. Struga 2. Wystawa fotografiki red. Olgierda Gaidynskiego pt. „Italia jesienią“, czynna codziennie od godz. 11-13 i 17-21 w poniedziałki i piątki od godz. 11-13

**Muzea**

**MUZEUUM SZTUKI** (Włocławskiego 35) g. 9-15

## CO? GDZIE? KIEDY?

**MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wołności 14) g. 10-16

**ZOO** — czynna g. 9-20

**PALMIARNIA** — czynna g. 10-18

**DKM** (Nawrot 27) „Lunaticy“ prod. polskiej doz. od lat 16. g. 18, 18.20

**NIERUCHOMOŚCI**

**POŁOWE** dwurodzinny budynek mieszkalny (4 izby), pełny komfort wyposażenia, nowoczesne wnętrza — sprzedam. Mieszkanie wolne. Oferty pisemne „7502” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 7502 G

**DOMEK** jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Mieszkanie wolne. Konarskie go 11 (Julianów) 7474 G

**DOMEK** w Rudzie z ogrodem blisko przystanku tramwajowego sprzedam. Wiadomość tel. 477-61 godzina 8-12, 13-21 7354 G

**DOMEK** murowany wylazony spód kwaterunku, ogród 2.500 m sprzedam. Tomaszowska 159, m. 2 7337 G

**DOMEK** jednorodzinny w Julianowie sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość Limanowskiego 127, m. 24 tel. 516-15 7334 G

**DOMEK** 6-izbowy z ogrodem sprzedam. Mieszkanie na zamiane. Chałubińskiego 40 (Skawa) 7328 G

**2 HA** ziemi ogrodniczo-warzywniczej w Srebrnej k Łodzi (3 min. do tramwaju) sprzedam. Dzwonić 325-07 godz. 9-20 7315 G

**GOSPODARSTWO** rolne 11,5 ha ziemi pszenno-buraczanej w okolicy Gdańska z zasiewami i inwentarzem sprzedam — 350.000 — Oferty pisemne „7301” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7301 G

**DOMEK** drewniany poza Łodzią (dwa pomieszczenia nadaje się na mieszkanie, zakład fryzjerski lub szewski) sprzedam za 15.000 zł. Wiadomość telef. 388-06 po godz. 16 7294 G

**DOM** murowany trzykondygnacyjny z ogrodem owocowym sprzedam. Nadkarłowicka 10a, Antonina Jesiołek 7286 G

**PLAC** budowlany 2.800 m kw. sprzedam przy lesie, szosie, tramwaju, ogrodzone siatką, zadrzewiony. Wiadomość tel. 277-23 po 16. Pośrednicy wykluczeni 893 T

**WYDZIERŻAWIE** sad 3,5 ha wysokogatunkowy (czereśnie, reszówka), Korczew, poczta Włoszczewice, pow. Łask, Prościecwoz tel. 4 7064 G

**WILLE** nowoczesna, stan surowy — Sulejów — sprzedam. Tel. 390-58 godzina 18-20 7551 G

**DOMY** jednorodzinne, plac gospodarski — sprzedaj — kupno. Informacje Kilińskiego 100-4 7167

**OGRODNICTWO** o pow. 2.800 m kw., szklarnie ogrzewane o pow. 400 m kw., okna inspektowe, belgijskie ogrzewana z wszelkimi urządzeniami oraz dom jednorodzinny nie wykonany sprzedam Edward Kielbasa, Żydzi Pabianice. Dojazd tramwajem Pabianickim do przystanku Władzaw-Zydzi 7163

**FOL** domu czynszowego sprzedam Pokój z kuchnią wolny. Wiadomość Jarcza 58-44 iwa oficyna 7147

**DOMEK** murowany trzykondygnacyjny z ogrodem w Łodzi sprzedam. Oferty pisemne „7117” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7117

**PLAC** 770 m kw. sprzedam. Wiadomość Łódź-Stoki, Pszczyńska 45 7114

**GROTNIKI** centrum — parcele 1.700 m, ogród owocowy siedmioletni ogrodzony siatką sprzedam. Tel. 367-80 godz. 20 do 22 7085

**2,25** ha ziemi dobrej k Łodzi, częściowo z budynkami (pokój z kuchnią wolny) sprzedam. Wiadomość tel. 251-11 7081 G

**POŁ** domu (Marysia przy Pabianickiej) sprzedam. Mieszkanie na zamiane. Oferty pisemne „7071” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7071

**OPICYNIE** drewniana 8 mieszkań do rozbiórki — sprzedam. Marymarska 26 (właściciel) 7218 G

**DOMEK** 5-izbowy natychmiast sprzedam. Mieszkanie wolne. Wiadomość Darniowa 18, godz. 18-21 7201 G

**DZIAŁKĘ** budowlaną przy ul. Rogowskiej sprzedam. Wiadomość 292 7198 G

**MORGE** ziemi (własna) w Łodzi sprzedam. Cena 39.000. Tel. 441-36 7424 G

**OKAZJA!** Koło Andrzeja wa działka 5 ha w pałacu lub częściowo sprzedam bardzo tania. Oferty pisemne „7231” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7231 G

**DOMEK** trzykondygnacyjny podpiwniczony Łódź-Julianów oraz dom niewykończony 5-izbowy w Włocławku sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Grabowa 5-4 7267 G

**DZIAŁKĘ** ogrodniczą 5.000 m w Łodzi (zabawczona) z prawem budowy sprzedam. Telefon 333-48 7261 G

**Przemysł Elektrotechniczny i Zakłady Usług Radiotechnicznych zapraszają na**

**WIELKA SPRZEDAŻ z NAGRODAMI**



**Kupując radioodbiornik produkcji krajowej w okresie od 15 maja do 30 czerwca 1960 r. żądaj KUPONU, który umożliwi Ci wygranie**

- 10 TELEWIZORÓW
- 5 MAGNETOFONÓW
- 10 GRAMOFONÓW „KAROLINKA” (ze wzmacniaczem)
- 45 GRAMOFONÓW WALIZKOWYCH

oraz 100 innych cennych nagród, które na Ciebie czekają.

**INFORMACJE WE WSZYSTKICH SKLEPACH i SALONACH BRANŻY RADIOTECHNICZNEJ.**

2569-K

**Samochody - motocykle**

**GOSPODARSTWO** rolne 4,22 ha budynki gospodarskie, dom murowany sprzedam tania. Łódź, ul. Wici 47, Januszewski. (Dojazd tramwajem Aleksandrowskim przystanek „Teofilów” lub „Reymontów”) 7211 G

**SAMOCCHÓD** „Flak” 1100 sprzedam. Tel. 318-40 godzina 11-18, Nowotki 5, garaż 7109 G

**MOTOCYKL** „Jawa” lub „MZ” 250 kupię. Tel. 318-87 godz. 16-18 894 T

**MOTOCYKLE** „Zündapp” 250 ccm, „SHL” 125 ccm przód na teleskopach — sprzedam niedrogo. Zofia-dziwoła 17 7253 G

**SAMOCCHÓD** „Warszawa” sprzedam. Łódź, Pradzińskiego 19, m. 5 7479 G

**SAMOCCHÓD** „Warszawa” wsiolowa w dobrym stanie z nowym taksonimem sprzedam szwedzkiemu sprzedam lub zamienię na mniejszy z powodu choroby. Garaż róg Franciszkańskiej i Tokarskiej-go, godz. 11-18 7487 G

**OLIMPIA** „Gonna” „Chevrolet C-15” wydużona skrzynia, po remoncie, silnik elektryczny 9,5 i 5,5 kW — tania sprzedam. Łódź, tel. 367-20 7335 G

**MOTOCYKL** „M-72” fabrycznie nowy sprzedam. Piotrkowska 43-9 Iewa of. II p., góry dzwonek, godz. 16-18 7331 G

**SAMOCCHÓD** „Citroen” BL-11 sprzedam. Pabianice, Moniuszki 141 7279 G

**MOTOCYKL** „Jawa” 250 na „16” prawie nowy — sprzedam. Ogładac Siernikowicza 29, m. 35 po 16 7164

**SAMOCCHÓD** „P-70” nowy „Super Octawia” „Octawia” lub „Mokskwicz” mało używany kupię. Tel. 204-15 godz. 8-20 7142

**MOTOCYKL** „Jawa” 350 sprzedam. Piwna 13 godz. 17-20 7115

**SAMOCCHÓD** „Citroen” BL-11, stan dobry sprzedam. Sterlinga 20 (w podwórzu) 7107

**MOTOCYKL** z koszem „Royal” 500 (cena 8.000) sprzedam. Tel. 468-03 7083

**MOTOCYKL** „Junak” (po 6.500 km) sprzedam za 17.500. Ryszard Waloch, Radomsko 1 Maja 3/5 7075

**SAMOCCHÓD** „Mercedes” ropniak 4-tonowy tania sprzedam. Łódź, Kryształowa 10 7219 G

**SILNIK** samochodowy „DKW” F-8 kompletny, po generalnym remoncie sprzedam. Tel. 262-92 godzina 19-22 7213 G

**SAMOCCHÓD** „Olimpia” sprzedam tania. Jan Korczewski, Pauczewo, powiat łęczycki 7427 G

**MOTOCYKL** „WFM” sprzedam. Targowa 33, m. 31 7229 G

**SAMOCCHÓD** osobowy „Hannag-Sturm” z silnikiem „Opel Kapitän” (bez ogumienia) sprzedam. Tel. 313-63 od godz. 16 7189 G

**SAMOCCHÓD** osobowy „Ford” sprzedam, ul. Przędzalniana 23, godz. 14 7233 G

**SAMOCCHÓD** „Flak” 1100 sprzedam. Tel. 318-40 godzina 11-18, Nowotki 5, garaż 7109 G

**MOTOCYKL** „Jawa” lub „MZ” 250 kupię. Tel. 318-87 godz. 16-18 894 T

**MOTOCYKLE** „Zündapp” 250 ccm, „SHL” 125 ccm przód na teleskopach — sprzedam niedrogo. Zofia-dziwoła 17 7253 G

**SAMOCCHÓD** „Warszawa” sprzedam. Łódź, Pradzińskiego 19, m. 5 7479 G

**SAMOCCHÓD** „Warszawa” wsiolowa w dobrym stanie z nowym taksonimem sprzedam szwedzkiemu sprzedam lub zamienię na mniejszy z powodu choroby. Garaż róg Franciszkańskiej i Tokarskiej-go, godz. 11-18 7487 G

**OLIMPIA** „Gonna” „Chevrolet C-15” wydużona skrzynia, po remoncie, silnik elektryczny 9,5 i 5,5 kW — tania sprzedam. Łódź, tel. 367-20 7335 G

**MOTOCYKL** „M-72” fabrycznie nowy sprzedam. Piotrkowska 43-9 Iewa of. II p., góry dzwonek, godz. 16-18 7331 G

**SAMOCCHÓD** „Citroen” BL-11 sprzedam. Pabianice, Moniuszki 141 7279 G

**MOTOCYKL** „Jawa” 250 na „16” prawie nowy — sprzedam. Ogładac Siernikowicza 29, m. 35 po 16 7164

**SAMOCCHÓD** „P-70” nowy „Super Octawia” „Octawia” lub „Mokskwicz” mało używany kupię. Tel. 204-15 godz. 8-20 7142

**MOTOCYKL** „Jawa” 350 sprzedam. Piwna 13 godz. 17-20 7115

**SAMOCCHÓD** „Citroen” BL-11, stan dobry sprzedam. Sterlinga 20 (w podwórzu) 7107

**MOTOCYKL** z koszem „Royal” 500 (cena 8.000) sprzedam. Tel. 468-03 7083

**MOTOCYKL** „Junak” (po 6.500 km) sprzedam za 17.500. Ryszard Waloch, Radomsko 1 Maja 3/5 7075

**SAMOCCHÓD** „Mercedes” ropniak 4-tonowy tania sprzedam. Łódź, Kryształowa 10 7219 G

**SILNIK** samochodowy „DKW” F-8 kompletny, po generalnym remoncie sprzedam. Tel. 262-92 godzina 19-22 7213 G

**SAMOCCHÓD** „Olimpia” sprzedam tania. Jan Korczewski, Pauczewo, powiat łęczycki 7427 G

**MOTOCYKL** „WFM” sprzedam. Targowa 33, m. 31 7229 G

**SAMOCCHÓD** osobowy „Mercedes” V-170 sprzedam lub zamienię na motocykl, stan dobry. DREW nowska 29 7231 G

**SAMOCCHÓD** „Warszawa”, radio „Mińsk 7” sprzedam. Jaracza 23, m. 6 7325 G

**MOTOCYKL** z wozikiem „Zündapp” 600 sprzedam. Wiekowski 30 7274 G

**„JAWĘ”** 175 w dobrym stanie sprzedam. Ogładac można godz. 17-20 Łódź, ul. Jaracza 84, II p. Szymański 7269 G

**MOTOCYKL** „Jawa” 250 ccm sprzedam. Pabianice, Młynarska 7, m. 2 7431 G

**ZGUBY**

**DNIA** 16 bsm. między godziną 20-22 na trasie Bojowników Getta, Warszawskiego i Zgierskiej zgubiono ręczny zegarek marki „Atlantic”. Uczeń wzywa załączka proszony o zwrot za wynagrodzeniem ul. Bojowników Getta Warszawa skiego 9, Osrodek Szkolelny 899 T

**DNIA** 14 maja na Czerwonym Rynku sprzedano za 15 zł skradzionego psa mieszka pinczka z naterem, wabi się „Bimbek”. Odprowadzić za zwrotem kosztów na adres Halina Agaciak, ul. Odyńska 42 7421 G

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**INŻYNIERA** elektryka o specjalności: budowa aparatury elektrycznej — z długoletnią praktyką do działu kontroli technicznej na stanowisko kontrolera, frezerów, tokarzy na maszyny pociągowe i rewolwerowe, ślusarzy narzędziowych zatrudnia Zakłady Wytw. Aparatury Elektrycznej „Woltan” w Łodzi, ulica Gdańska nr 138. 2554-K

**INŻYNIERÓW** i techników elektryków — specjalność budowa sieci WN i NN, stacji transf. i instalacji elektroenergetycznych — na stanowiska projektantów przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Łódź — Zabieniec, ul. Grudziądzka 5. Osobiste zgłoszenia przyjmuje kierownik pracowni projektowej w godzinach od 8 do 12. 2552-K

**MAGAZYNIER** branży obuwniczej zatrudni hurtownia Międzyzpowiatowa WZGS w Łodzi, ul. Swojska 2. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia ul. Swojska 2. 895-T

**INSPEKTORÓW** handlowych, referenta transportowego zatrudni natychmiast PSS Łódź-Wschód, Oddział Gastronomiczny w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 44. Reflektujemy tylko na pracowników ze średnim wykształceniem o wysokich kwalifikacjach i długoletnim stażu pracy oraz doświadczeniem zawodowym. Wynagrodzenie wg. taryfikatora obowiązującego w spółdzielczości. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2539-K

**ŚLUSARZY** do konstrukcji budowlanych i remontu maszyn budowlanych, spawacza elektrycznego z uprawnieniami oraz cieśli zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 Piotrkowska 55, dział zatrudnienia, pokój 103. 856-T

**INŻYNIERA** elektryka z praktyką zawodową w przemyśle zatrudnią na stanowisko starszego inspektora d. s. elektrycznych w dziale głównego energetyka ZPB im. St. Dubois w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział głównego energetyka ZPB im. St. Dubois w Łodzi, ul. Gdańska nr 163 w godzinach od 8 do 16. 2490-K

**PRZETARGI**

**ZAKŁAD SZTUCZNEGO UNASIENNIA ZWIERZĄT w Łowiczu**

ogłasza przetarg na wykonanie centralnego ogrzewania. Dokumentacja techniczna i ślepy kosztorys do wglądu na miejscu. Łowicz, ul. Topolowa 49, tel. 749. Termin nadsyłania ofert do 1 czerwca br. Przetarg odbędzie się w dniu 6 czerwca br. 7489-G

**Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Technicznego Handlu Wewnętrznego, Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, ogłasza przetarg na SPRZEDAŻ DZWIĞU towarowego, elektrycznego typu BZUT, nośność 1,5 t., napęd wózka elektryczny, napięcie robocze 220-380 V, szyb konstrukcji żelaznej, wys. 2 piętra, zainstalowany w Oddziale Woj. w Pabianicach, ulica Piotra Skargi 35. Nabywca dokona demontażu we własnym zakresie. Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Przedsiębiorstwie Zaop. Techn. Handlu Wewn., Warszawa, ul. Nowogrodzka 31, do dnia 1 lipca 1960 r. 2544-K**

**Zakłady Wytwórcze Transformatorów M-3 w Łodzi, ul. Kopernika 56-60 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie prac malarskich w pomieszczeniach biurowych i salach produkcyjnych.**

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych i opieczętowanych kopertach z napisem „przetarg na malowanie” należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 31 maja 1960 roku.

Blizszych informacji udzieli dział głównego mechanika w godz. od 9 do 13 gdzie również jest do wglądu ślepy kosztorys. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 czerwca br. o godz. 11 w siedzibie zakładu. 2556-K

**PSS Transport i Usługi Techniczne w Łodzi, ul. Żniwna 2 ogłasza przetarg na sprzedaż 2 koni zdolnych do dalszej pracy, 13 platform parokonnnych 1 furgonów piekarskich jedno-konnego, 1 resorki, 5 uprząży chomątowych, 5 półsiorów, platformy nadające się jako doczepy do ciągników.**

Przetarg odbędzie się dnia 24 maja 1960 r. o godz. 9 w Łodzi, ul. Żniwna 2.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, organizacje społeczne i osoby prywatne na warunkach przewidywanych w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20. VIII. 1957 r. 7496-K

**OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości**

Komornik Sądu Powiatowego Wydziału Zamiejscowego w Tomaszowie Mazowieckim, Bolesław Ścibiorek, mający kancelarię w Tomaszowie Maz. przy Placu Kościuski nr 18 na podstawie art. 687, 688, 689, 718 i następnych k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 czerwca 1960 roku od godziny 11 rano w Sądzie Powiatowym w Wydziale Zamiejscowym w Tomaszowie Maz. przy Placu Kościuski nr 18 odbędzie się w drugim terminie licytacja działki ziemi o powierzchni 5 dziesięcin 383 sążni, czyli 5 ha 60 arów, położonej we wsi Brzustów w gromadzie Popielawy, stanowiącej własność Stefana Cupra ve! Szklarka i Heleny ze Ścibiorków Cuper z mocy darowizny zeznanej w dn. 23 sierpnia 1940 roku przed Władysławem Stefanikiewiczem, zastępcą Stanisława Olszyskiego, b. tomaszowskiego notariusza oszacowanej na 200.000 (dwieście tys. złotych). Cena wywołania wynosi 133.332 (sto trzydzieści trzy tys. trzysta trzydzieści dwa złote). Wysokość rejonu jaką licytant powinien złożyć, wynosi 20.000 (dwadzieścia tys. złotych). Komornik Bolesław Ścibiorek. 2551-K

**FURGONETKĘ NOWĄ**

marki WARSZAWA typ Pick — Up 200 po przebiegu 5000 km

**ZAMIENIMY**

z instytucją państwową na SAMOCCHÓD osobowy marki Warszawa, Nysa lub Żuk. Zgłoszenia kierować do Biura Projektów Kolejowych Łódź, ul. Zachodnia 97, tel. 216-84. 2568-K

**Powierzchni magazynowej**

ca 300 m<sup>2</sup>

poszukujemy w dzierżawę lub do wykupu w śródmieściu.

Dzwonić telefon 370-12 lub 371-37 w godz. od 17 do 20.

2571-K

**Obrona pracy doktorskiej**

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 31 maja 1960 roku o godz. 13 w sali nr 17 w gmachu przy ulicy Narutowicza 65 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Jerzego Michalczyńskiego na temat: „Długotrwałe mrozowiska Kotliny Podhalańskiej”.

Promotor: — doc. Stanisław Zych  
Recenzenci — prof. Aleksander Kosiba — Wrocław  
— prof. Adam Schmuck — Wrocław.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (Narutowicza 108).

Wstęp wolny. 2555-K

Komendant i Rada Wydziału Lekarskiego W.A.M. podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 31 maja 1960 roku o godz. 17 w sali konferencyjnej Akademii Medycznej w Łodzi, przy Al. Kościuski 4 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską kpt. lek. Teofana DOMŻAŁA pt. „Badania nad pokrewieństwem i wspólnym podłożem moczenia nocnego, leku nocnego i somnambulizmu”.

Promotor: płk doc. dr med. Władysław STEIN.

Recenzenci: prof. dr med. E. HERMAN i doc. dr med. St. Cwynar.

Z pracą i opiniami recenzentów można zapoznać się w głównej bibliotece lekarskiej W.A.M. ul. Żeligowskiego 7-9.

Wstęp na rozprawę wolny. 2572-K

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że w dniu 7 czerwca 1960 r. o godz. 18, w sali konferencyjnej przy Al. Kościuski 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. Marii Królikowskiej pt. „Kontrola narządu rodowego w 6 tyg. po porodzie jako jedna z metod profilaktyki rakowej”.

Promotor: prof. dr J. Sieroszewski recenzenci: prof. dr Stanisław Krzysztowski i prof. dr Roszkowski.

Z pracą i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuski 4.

Wstęp na rozprawę wolny. 2573-K

**ZAPISY**

Zasadnicza Szkoła Włókiennicza dla Prac. W.Z.P.B. „1 Maja w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 81-83 przyjmują zapisy do klasy 1 dziewcząt w wieku od lat 15 z ukończoną 7-klasową szkołą podstawową. Przy zapisie należy dołączyć:

- podanie,
- życiorys,
- świadcstwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej,
- świadcstwo urodzenia,
- dwie podpisane fotografie.

**UWAGA:** wszystkie uczennice szkoły otrzymują stypendia w wysokości:

W I roku nauki od 150 — 260 zł

w II roku nauki od 320 — 380 zł.

Po ukończeniu szkoły, zakład gwarantuje wszystkim absolwentkom dobrze płatną pracę. Nauka trwa tylko 2 lata. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły tylko z terenu m. Łodzi oraz miejscowości leżących przy trasie PKP Łódź—Kozłowski. 2507-K

**Dyrekcja Studium Nauczycielskiego w Bydgoszczy**

zawiadamia, że zgłoszenia na I rok studiów na kierunku: filologia polska, historia, wychowanie fizyczne — składać należy w sekretariacie Studium Nauczycielskiego w Bydgoszczy, ul. Chorwacka 2 do dnia 15 czerwca 1960 roku. 2553-K

# Remanentowe rozważania

Ogólnie biorąc jesteśmy z naszych zawodników zadowoleni — chociaż mogło być znacznie lepiej niż jest.

W czasie trwania Wyścigu staliśmy naszym zawodnikom zarzut, że jadą oni „bez głowy”, że nie mają opracowanego planu, i że do zespołu naszego zakradł się chaos. Zarzuty te są słuszne. Jest wiele racji, że nie potrafiono wykorzystać szeregu sprzyjających okoliczności, ale tu trzeba wziąć pod uwagę niezmienne ważny moment.

## kolarskie

Trzeba również w przyszłości lepiej dobrać gumy i pompować je w zależności od rodzaju nawierzchni szosy, profilu trasy i warunków klimatycznych. W kolarstwie dobor i przystosowanie ogólnie porównać można z kłopotami narciarzy z doбором smarów.

Wspomnieliśmy wczoraj o trenerach. Naszym zdaniem nie wolno potępiać ich w czambuł. Trzeba ich przeskoczyć. Trzeba im udzielić pomocy, by pogłębić ich wiedzę, a wówczas wzrosną i autorytet i w parze z tym pójdzie postęp naszego kolarstwa. Można również apelować do PZKol, i do GKKF i T o wszczęcie pertraktacji odnośnie sprowadzenia do Polski trenera z zagranicy, by móc na miejscu poznać nowe metody szkolenia.

Już od samej Pragi na głowy naszych kolarzy zaczęły spadać nieoczekiwane gromy. Katarstrofa z Piechackiem, kontuzja Podobasa. Pojem niebezpieczeństwa z Pokornym, Litania niepowodzeń nie kończy się na tym. Wilczewski łapie kilka gum. Dwa razy zmienia rower. Podobas w dalszym ciągu jest chory. Pech nie omija również najlepszego naszego zawodnika w tym wyścigu, Gazdy. I on musi korzystać z pomocy wozu technicznego.

Były błędy i niedociągnięcia. Można było przede wszystkim wytypować do zespołu Cht'ęja, który miałby na celu „zrobienie” trzech czy czterech etapów. By w ten sposób móc zarobić wiele cennego czasu, ale przecież nikt nie mógł dać gwarancji, że właśnie Cht'ęj pojedzie tak do brzo jak myśleliśmy i czy wspomniany manewr uda mu się przeprowadzić.

Czy przy tego rodzaju splocie wypadków można dziwić się temu, że zawodnicy stracili głowy, że zakradł się do zespołu chaos.

Można było oczywiście skorzystać z okazji i zamiać do Bulgarii wyjechać na trening do Lipska — tam gdzie przygotowali się do wyścigu kolarze NRD i ZSRR.

Trzeba mieć rzeczywiście stalowe nerwy i żelazny hart woli, żeby nie tylko jechać z dnia na dzień, ale w dodatku walczyć, i

Słów kilka o sprzeczności kolarskiej. Startowaliśmy na rowerach tej samej marki co większość zawodników z tą chyba tylko różnicą, że oni mieli rowery lewdo dotarte, a nasze prawie zużyte. Z rowerami wyścigowymi jest podobnie jak z lampami radiowymi. Lampy mają określoną ilość godzin, a rowery ilość kilometrów. Mogą one na oko wyglądać bardzo ładnie, ale wytrzymałość ich jest mniejsza.

## Rajd kolarski w dwóch etapach

Komisja Turystyki Kolarskiej przy ŁOZKO, przeszła na organizowanie rajdów etapowych. Pierwszy rajd tego typu odbędzie się w niedzielę 22 i 29 bm. a ma on na celu umożliwienie młodziekom turystyki kolarskiej poznaniem okolic Łodzi oraz zdobycie 40 punktów na oznakę turystyki kolarskiej.

W niedzielę, 22 bm. kolarze przejadą 71 km na trasie Łódź — Konstantów — Lutemiersk — Pabianice — Łódź, a w drugim etapie odbędzie 29 bm. trasa poprowadzi do: Dąbrowy, Kurowic, Brzeziny, Strykowa, Dobrej i do Łodzi. Długość jej wyniesie około 75 km.

Można raczej oczekiwać decyzji o odwołaniu zawodników do pobliskiego Lipska, a nie do Rzymu. Tak czy inaczej, pod żadnym względem nie wolno nam stracić kontaktu z najlepszymi kolarzami Europy. (n)

Zbiórka uczestników rajdu w obu wypadkach o godz. 7 na Placu Komuny Paryskiej. (k)

## Mecz Polska-Anglia na antenie

W środę 18 bm. o godzinie 18.15 w programie I Polskie Radio prze prowadzi bezpośrednią transmisję z drugiej połowy meczu piłkarskiego młodzieżowych reprezentacji Polski i Anglii. W czwartek 19 bm. o godzinie 18.25 również w programie I Polskie Radio będzie transmitowało z Moskwy sprawo zdanie z meczu piłkarskiego Polska — Związek Radziecki.



Na zdjęciu: zwycięzcy XIII etapu na stadionie w Berlinie. Od prawej — Gazda (Polska), Hagen (NRD), Covens (Belgia), CAF — fot. Grzędz

## Dziś dwa mecze: ŁKS-Słask i Orzeł-Stal (Głowno)

Dwa mecze piłkarskie odbędą się dzisiaj na boiskach łódzkich. O jednym z nich już donosiliśmy. Będzie to pierwsza w Łodzi próba odbycia zawodów przy sztucznym oświetleniu, w której ligowym zespole Słaska, ucho dzącym w grupie południowej za jednego z najpoważniejszych kandydatów do awansu do naszej piłkarskiej ekstraklasy. Mecz rozpocznie się o godz. 21 poprzedzony atrakcyjną audycją radiową pn. „Wesoly autobus”, a rozpocznie się punktualnie o godzinie 20.30.

Mecz ze Słaskiem, choć rozegrany w niecodziennych warunkach, będzie bardzo dobrym sprawdzianem dla ŁKS przed oczekującą go niedzielna walką o punkty w Bytomiu z Polonią.

## Pracowity tydzień piłkarzy

## Dziś z Anglią w Warszawie jutro w Moskwie z reprezentacją ZSRR

Pracowicie spędzą piłkarze polscy bieżący tydzień. Obo obok zwykłych niedzielnych spotkań ligowych, dwukrotnie wystąpią w meczach międzynarodowych: w Warszawie na stadionie Legii odbędzie się w dniu dzisiejszym mecz reprezentacji młodzieżowych Polska — Anglia, jutro natomiast w Moskwie przeciwko reprezentacji Związku Radzieckiego.

Oba spotkania zapowiadała się niezwykle ciekawie. Z Anglii

zmierzymy się po raz pierwszy, toteż pośrednio tylko możemy sobie wyrobić sąd o stosunku sił. Wychodzi na to, że nasi młodzieżowcy grać będą z partnerem równorzędnym, chociaż o nieco odmiennym stylu gry. Mecz w Moskwie ma dla drużyny ZSRR znaczenie generalnej próby przed spotkaniem z Hiszpanią, a my przekonamy się, czy postawa naszych reprezentantów w Glasgow ma bardziej ugruntowane podłoże, czy też był to tylko sporadyczny wyskok lepszej formy.

## Hiszpania-Anglia 3:0 w piłce nożnej

W międzypaństwowym meczu piłkarskim jaki rozegrano w Madrycie między reprezentacjami Hiszpanii i Anglii, zwyciężył Hiszpanie 3:0 (1:0)

Toteż kapitan związkowy PZPN posyła do Moskwy „szkołki” zespół. Na obryzmim stadionie w Lużnikach wystąpią więc w polskich dresach reprezentacji: Stefaniszyn (Szymkowiak) — Szepepański, Monica, Woźniak — Michel, Zientara — Kowalski, Brychoz, Hachorek, Pohl, Baskiewicz i Lsberda.

## Zwycięstwa 3 łodzian Drugi dzień mistrzostw bokserskich

Drugi dzień walk eliminacyjnych o mistrzostwo Polski seniorew w boksie, rozegranych przed południem 17 bm. przyniósł jedynie niespodziankę w postaci porażki Polaka (Słask) z młodym Brodzikiem (Lublin). Walka była bardzo zacięta, chociaż nie stała się zbyt wyszczelnionym pojedynkiem. Polak (Słask) z Wałkowskim (Olsztyn), Zydzecka (Krzaków) z Brodowakiem (Słask) w walce muszej oraz walka Stelczaka (Szczecin) ze Stanisławskim (Poznań) w walce koguciej. Z zawodników łódzkich walczących wczoraj dwaj bokserzy i o bali wygrali swe walki. W muszej Jermakowski pokonał Pracowni-

ka (Lublin), a w piórkowej Rozniewski zwyciężył Jelonkiewicza (Olsztyn).

Z innych zawodników Kukler (Lublin) wygrał przez tko w trzecim starciu z Korolem (Opole), a Adamski (Bydgoszcz) zwyciężył Grzegorzewskiego (Słask).

Walki popołudniowe miały do późnych godzin wieczornych. Wiczesność rozegranych spotkań była bardzo zacięta. Najlepszą walkę eliminacji wtorkowych rozegrał w walce koguciej Kulesza z Gdanem (Krzaków) z Krakowa. Polska z Kowalskim z Krakowa. Po chwili się również młodzi zawodnicy tacy jak Romaniuk, Ochman, Bielski czy Wątroba.

Reprezentację ZSRR tworzyć będą: Jaszyn — Kesariw, Maslenkin, Krutkow — Wojnow, Netto — Metrewelli, Iwanow, Poniedielnik, Bubukin, Mesch.

## 6 piłkarzy polskich wyjechało na 2 lata do Australii

We wtorek 17 bm. w lokalu PKOl w Warszawie T. Lempart oraz działacze Komitetu Olimpijskiego i piłkarzy, zasnali tradycyjną lampką wina polskich piłkarzy udających się do Australii.

Nasi zawodnicy zasilił polonijne kluby w Melbourne i Sydney, gdzie grać będą przez dwa lata.

Ekipa piłkarzy odjechała we wtorek pociągiem do Pragi, skąd samolotem TU-104 uda się do Kalcuty. Po odpoczynku w Kalkucie, samolotem Australijskich Linii Lotniczych polskie udadzą się do Sydney i Melbourne.

Do Australii wyjechał: Maruskiewicz (Gwardia, Warszawa) i Gamaj (Wisła, Kraków), którzy grać będą w Polonii Melbourne oraz Czubala (Lechia Gdańsk), Pilot (Polonia Bytom), Szklarek (Klub Sportowy Kluczbork) i Galeczka (Piast Gliwice), którzy wzmocnią drużynę Polonii w Sydney.

Utrzymamy został również skład naszej młodzieżowej reprezentacji, bowiem sukces odniesiony przez nią w meczu z NRD (3:0) dowodzi jej trafnego zestawienia. Wystąpią więc dzisiaj w Warszawie: Kornek — Krzyżanowski, Osłizko, Kawula, — Grzegorzec, Blaut — Wilczek, Myga, Lerch, Gasz i Faber (Boguszewski, Gadecki).

## Kolejny turniej przy ligowej siatce

Kolejny turniej siatkówki żeńskiej drużyn I-ligowych odbędzie się w Łodzi w dniach 20-22 bm. Udział w turnieju wezmą zespoły łódzkie Startu i Unii oraz wrocławskiej Gwardii i Odry.

Startki Startu zajmujące obecnie czwarte miejsce w tabeli walczyć będą w najgorszym dla siebie wypadku o utrzymanie dotychczasowej pozycji, podczas gdy słabsze notowaną Unię czeka trudniejsza walka o punkty, tak jej potrzebne do poprawy obecnie zajmowanej lokaty.

Turniej odbędzie się w sali MDK z tym, że pierwszym dniem tj. w piątek o godz. 19, odbędzie się tylko jeden mecz Start — Unia, w sobotę o godzinie 19 gra Start z Gwardią (Wrocław), a następnie Unia z Odry. W niedzielę rozgrywki rozpoczyna się o godz. 10.30 przy czym na pierwszy ogień idzie spotkanie Unii z Gwardią, a mecz Start — Odra odbędzie się jako ostatni w tym turnieju. (k)

## Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 15 maja 1969 r. stwierdzono:

3 rozwiązania z 5 pr. traf. — wygrane po ok. 520,794 zł. 71 rozwiązań z 5 zw. traf. — wygrane po ok. 22,386 zł. 5,408 rozwiązań z 4 traf. — wygrane po ok. 441 zł. 115,892 rozwiązań z 3 traf. — wygrane po ok. 20 zł.

W zaskładach piłkarskich z dnia 15 maja 1969 r. stwierdzono:

39 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po 5,404 zł. oraz 384 rozwiązań z 10 trafieniami — wygrane po 621 zł.

## GUSTAW MORCINEK

(8)

# Z ZEGARKÓW

STRESZCZENIE

Stary grabarz cmentarny w Ligocie — były górnik, Joachim Rybka — lubił, siedząc na grobie, wspominać dawne czasy.

Zycie miał ciekawe, niespokojne. Jako młody chłopiec poszedł na służbę do gazdy Kawuloka, wypasając jego bydło. W tym czasie chodził również do wiejskiej szkoły.

Po jakimś czasie — po zatargu z inspektorem szkolnym — wyrzuceno go z niej. Joachim Rybka wrócił do matki i zaczął uczęszczać do szkoły w Frysztaście.

Gdy baron Bess umarł, mówiono, że pokutuje za ludzką krzywdę. Oto biega po miedzach w kształcie ognistego konia bez głowy, wlecze za sobą mieniący łańcuch i odmierza te skiby, które przyorał z chłopskich pól do swego pola.

Ja go nigdy nie widziałem, lecz matka twierdziła, że go widziała. Być może. Podobnie jak nie widziałem utopców w Stonawce, chociaż i tu twierdziła matka, że je widziała.

Teraz częściej spotykałem się z górnikami, czyli jak u nas mawiano z hawierzami i oni mnie przekonawali, że w hawierni, czyli w ko palni na dole przebywa Duch Pustekci.

Miałem dopiero dwanaście lat, kiedy mnie wyrzuceno z frysztańskiej szkoły. A więc niedługo zagrzałem w niej miejsce. Poszło wtedy o koze i grafa Larischa. Smieszna to historia, lecz i to warto opowiedzieć, gdyż ważyla na moich losach.

Matka pracowała na szybie Jana. Była tak zwaną ograbulą, czyli robotnicą w sortowni węgla. Wraz z innymi kobietami i dziewczynami wybierała kamienie z węgla surowego taśmą do podstawionych wagonów kolejowych. Taśma była złożona ze stalowych płyt i wyla jak wszyscy diabli, piszczała, zgrzytała, masyżny czyniły piekielny ggieł, pył węglowy krztusił i dawał, a kobiety uwijały się, by broń Boże, jakiś kamień nie zypał się do wagonu. Gdyby tak się stało, ponury dozorca o góbie rzeźmieszka, pan Mehlich, byłby gotów zapisać do kary, a przy wypłacie zarob-

ku na końcu miesiąca, kasjer powiedziałby: — Mate trest, dwie korony za kamień w uhl! — I wypłata byłaby mniejsza o dwie korony.

Matka wracała wieczorem do domu podobna do kominarza, umęczona i dopiero teraz gotowała obiad, który był równocześnie wieczera.

Ja zaś po powrocie ze szkoły pasłem naszą koze. Strzyge. Biegła za mną, jak pies. Ludzie nazywali ją rogatym diabłem lub podciempem, gdyż zaczeplala ich i bzdla. Zaczeplala zaś bez złych zamiarów. Oto po prostu donagała się kawałka chleba. Każdego przechodnia obwachowała, pobełkiwała, trzepala ogorkiem i lecituco trzymała rogami. Nie wszyscy rozumieli o co jej chodzi. Odpędzona, lub co gorsza, uderzona wpadała w gniew i wtedy zaczynał się pogrom takiego nieszczęślika. Wspinala się na tylnych nogach, nastawiała rogi i trzymała zawzięcie w jego plecy lub pośladki. Biedaczysko wtedy zazwyczaj uciekał, a koza biegła za nim, dodawała sobie animuszu triumfalnym bekiem i uderzała rogami.

W dzień świętego Henryka, patrona grafa Larischa, było wielkie święto na wszystkich jego kopalniach. W każde takie święto graf Larisch stawał się dobrodajny i rozrzućny, bo przyjmował w zamkowej psiarni delegacje górników i raczył każdego kufiem piwa i dwiema parkami parówek. Na dodatek grała orkiestra górnicza, Graflarisch zagajał uroczystość. Przechodził do psiarni i górników w paradnych mundurach witał przemową w której słowa polskie mieszały się z czeskimi i niemieckimi, lub w ogóle się nie mieszały, lecz przemieniałły w jakiś cudaczny żargon. Następnie wybrani „pancy pieseczki” składali mu życzenia w języku niemieckim, po czym następował tusz orkiestry. Po tuszu ze-

brani wznosił trzykrotny okrzyk: — Hoch! — graflarisch odchodził, a górnicy jedli parówki z bulką i muszardą i pili piwo.

Tak bywało od kilku lat. W owym roku, o którym opowiadam, miała się odbyć taka sama uroczystość z delegatami, orkiestrą, parówkami i piwem.

Gdy maszerowali na soledki zamek Larischa, a orkiestra im grała „Hadeckymarsch” ludzie przystawali na drodze i przypatrywali się tamym wybrańcom. Niektórzy górniący szemrali i spluwali, inni zazdrościli, a chłopcy wielką hurmą tłoczyli się około pochodu. Ja także znalazłem się między nimi. A ze mną koza Strzyga. I tak maszerowałem za ostatnią czwórka delegatów, a koza biegła koło mnie i pobełkiwała ukontentowaną.

W ostatniej czwórce szedł nasz sasiad, szczerbaty Pietryś, znany lizus pietogryz i wraźdupa. Płaszczyl się przed każdym tak zwanym panem. A panem mianowano tego, kto szwandrosił po niemiecku, nosił wysokie, sztywne kolnyerzy i krawat, a włosy smarował brylantyną, która nazywała się „Haarpomade” i pschniała folkami. I taki miżery piarszczyk w kancelarii kopalniowej był już także owym panem, chociaż miał wólno płótno w kieszeni i rozdatane buciory, lecz nosił kolanierzyk i krawat i pozdrawiał innych panów uświęconym „Habe die Ehre”, albo cudacznym „Koszanadener”.

Pietryś dostrzegł mną idącego, z kozą i rzekł:

— Chodź z nami! Może pan grof da ci pić piwa i parkę wierszli!

— A co z kozą, panie Pietryś!

(Dalszy ciąg nastąpi)